Nr. 75 Piątek 2 Kwietnia 1880. Rok 70

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumerata na „Gazetę“ przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 31 marca 1880 r. wydane i rozesłane zostały w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyty XII i XIII dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt XII zawiera:

Nr. 32. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 21 marca 1880 roku o zwrocie podatku przy wywozie piwa.

Nr. 33. Ustawę z dnia 28 marca 1880 roku w sprawie nowych banknotów.

Zeszyt XIII zawiera:

Nr. 34. Ustawę z dnia 28 marca 1880 roku ze zmianami i dodatkowemi postanowieniami do ustawy z dnia 6 kwietnia 1879 roku o uregulowaniu podatku gruntowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 kwietnia.

Rząd francuski wreszcie zapowiedział, kiedy zostaną ogłoszone i co zawierać będą dekrety o kongregacyach nieautoryzowanych. Widocznie chciano przygotować społeczeństwo na zamierzone środki represyjne. aby je potem przyjęto z rezygnacyą jako dzieło ducha czasu i nieunikniony skutek stosunków wytworzonych uchyleniem słynnego artykułu 7. Pomysł zdawał się być praktycznym, ale celu nie osiągnął. Całe stronnictwo konserwatywne przyjęło dekrety prawie z oburzeniem, i przygotowuje się do wyczerpania wszystkich środków prawnych. Kto wie, czy rząd nie wyszedł źle na tem, że tak wcześnie przygotowywał kraj na swoje wielkie dzieło. Stronnictwo radykalne bowiem nie okazuje się dziś tak zadowolonem, jak oczekiwać wypadało, jakby nawet niezawodnie było, gdyby dziennik urzędowy sprawił mu był niespodziankę. Przed tygodniem wydalenie Jezuitów wydawało się radykałom dostateczną satysfakcyą polityczną, dzis chcieliby już wskrzesić wszystkie tradycye antireligijne z czasów pierwszej republiki przed ogłoszeniem konsulatu, którego ustawy organiczne posłużyły rządowi za punkt oparcia. W sam wielki piątek zamanifestowali radykały swoje usposobienie bankietami, na których po mięsnych potrawach wznoszono różne toasty a przytem wołano: precz z Gambettą! Gambetta jest już za umiarkowany dla tych bohaterów, którzy sądzą, że zjadając befsztyki w wielki piątek, podnoszą ludzkość i torują drogę postępowi! Protoplaści dzisiejszych radykałów ze schyłku poprzedniego stulecia byli skrajniejsi w kwestyach religijnych i bezwzględniejsi w kwestyach społecznych, ale nie popadali przynajmniej w taki cynizm płaski, nie budzili pogardliwego wstrętu, lecz trwogę lub grozę. Dzisiejsze orgie wielkopiątkowe radykałów francuskich są niegodne tej wyższości intellektualnej, którą społeczeństwo francuskie ciągle reklamuje dla siebie. Nie jest to bowiem dzieło tylko samej szumowiny społeczeństwa. W bankietach wielkopiątkowych brały udział osobistości ze stanowiskiem, nawet z pretensyami do przodującej roli.

Walka rządu z kościołem we Francyi stanęła w pierwszym zaraz okresie na takim szczycie, na jaki w Niemczech wznosiła się powoli w ciągu lat całych. Ks. Bismarck wystąpił także ostro przeciw zakonom i duchowieństwu, bezwzględnie łamał opór najwyższych dostojników kościoła, ale wszystko to odbywało się z wyższym planem politycznym, z powagą. Ks. Bismarck nie dał się popychać naprzód przez radykalnych zagorzalców, nie oglądał się na ich zachcianki, a gdy tego interes państwa zaczął wymagać, nawet wbrew ich woli wykonał zwrot stanowczy w duchu pokojowym. We Francyi walka kościelno-polityczna nie wypłynęła z motywów i zasad czysto politycznych jako konieczność przyjętego systemu. Powzięto już postanowienia antikatolickie, ułożono dekrety surowe, a dopiero potem szukano motywów i podstaw prawnych. Jak te motywa i podstawy wyglądają, wskazaliśmy przedwczoraj, przytaczając z dekretów niektóre wstępne „zważywszy“, które nie właściwie nie zważają a konkluzye podają za pobudki.

Do czego doprowadzi walka kościelno-polityczna we Francyi, to dziś jeszcze jest niezawodnie zagadką nietylko dla stronnictw, lecz nawet dla ministerstwa samego. Namiętności zaczynają wybuchać z wulkaniczną siłą w jednym i drugim obozie, a w takich razach, zwłaszcza w społeczeństwie francuzkiem, skutki najbliższe nawet nie dają się przewidzieć. Na zewnątrz tylko następstwa można dziś już obliczyć. Rzuciwszy się w niebezpieczny wir walk wewnętrznych, którym może nawet do wojny domowej nie bardzo daleko, Francya przestanie być czynnikiem ważnym. Do niedawna prasa europejska z pewnym niepokojem oglądała się na Francyę, posądzając ją o polowanie za sprzymierzeńcami do wojny odwetowej, uważając nawet alians z Rossyą tylko za kwestyę czasu. Jeżeli Rossya myślała o połączeniu się z Francyą przeciw Niemcom, to chociażby nawet sprawa Hartman na nie zniechęciła jej do tego, wewnętrzne stosunki francuzkie odstraszą ją niezawodnie. Sojusz Rossyi podminowanej nihilizmem z Francyą tak radykalną, jaką ona jest już dzisiaj, byłby związkiem monstrualnym, a nikogoby nie zastraszył.

Lwów, 2 kwietnia.

Niełatwe było zadanie komisyi zajmującej się użyciem funduszów przyzwolonych ustawą z dnia 8 lutego b. r. na uśmierzenie niedostatku w Galicyi, zwłaszcza gdy po rozdaniu bezzwrotnych zapomóg przystąpiła do udzielenia pojedyńczym gminom lub powiatom zwrotnych zaliczek lub bezwrotnych subwencyj na wykonanie rozmaitych robót publicznych. W rozdawaniu zapomóg rozstrzygały przedewszystkiem stopień niedostatku i nagłość pomocy — w udzielaniu zaś subwencyj i zaliczek na roboty publi z-ne liczyć się należało nietylko z samym głównym celem, t. j. z podaniem ludności pomocy drogą zarobku, ale i z warunkami produkcyjności i pożytku samychże podjętych robót. Pogodzenie obu tych celów, o-

---

11)

ZA GROSZEM

Przez
Autora „Kłopotów Starego Komendanta“

VI.

Chleb gotowy, ale bez wdowy.

(Ciąg dalszy.)

Pani Ewa również amatorka wiścika nie ostatnia. Rano jeszcze nie zdąży się ubrać, ale tak, w białym kaftaniku, już jest przy kartach. Bywały zdarzenia, że będąc chorą, zapraszała dobrze znajomych do swego pokoju, i tam przystawiwszy stolik do łóżka, grywała po całych dniach, zapomniawszy o świecie całym, o dzieciach, interesach i gospodarstwie.

Jak więcej zbierze się osób, (a kiedyż to bywa inaczej) i musi sama zająć się sprawami domowemi, bo Czarnusio i Krajesia rady sobie dać nie mogą, to i wtenczas nie opuści partyjki, a tylko usadziwszy zastępcę, jak obecnie pana Franciszka, biegnie cała zaaferowana do kuchni i do kredensu. Dla przykładu, opiszę czytelnikom jedną z takich codziennych wycieczek.

W przedpokoju stoi parobek.

— Czego chcesz Ignacy?

— Chciałbym, proszę wielmożnej pani, iść na jarmark jutro.

— Do Czarnusia, do Czarnusia, mój kochany, ja nie mam czasu.

— Byłem, wielmożna pani, i on pozwolił, ale chciałem co drobnych na sól i przyodziewek dla baby....

— Masz książkę?

— Mam — odpowiada, wydobywając zatłuszczony zeszyt z kieszeni.

— Wojtuś, pióra i papieru! — krzyczy pani, otwierając drzwi do kredensu — prędzej, pióra i papieru!

Nim Wojtuś przyniósł, już pani zwraca się do wchodzącego arendarza, Herszka.

— Cielęcina będzie na jutro?...

Arendarz Herszko jąka się potężnie, i nim co wymówi, tyle się wprzód namiele językiem, tyle narobi min oczami, że panią to doprowadza do rozpaczy....

— No kiwnij głową, będzie, czy nie będzie?

— Nie, nie, nie.... bę, bę, bę.....dzie.

— Musi być! — zawoła pani Ewa, naśladując z gniewu jąkanie żyda. — Rób co chcesz, głowę sobie urwij, a ja muszę mieć cielęcinę. Przyjedzie naczelnik....

Żyd już nie sili się mówić, ale kiwa głową, że nie, i pokazuje jedną ręką na drugiej, że trzeba pieniędzy.

— Gabrysiak, proszę wielmożnej pani — odzywa się na to parobek Ignacy — ma cielę na sprzedaż i jutro z niem jedzie na jarmark.

— No widzisz mój Herszku, idź do Gabrysiaka i kup zaraz... Sobie weźmiesz część przednią....

W tej chwili wniósł Wojtuś arkusz papieru i kałamarz z piórem a że Herszko ciągle pokazuje, że potrzebuje pieniędzy, więc pani obraca się do parobka.

— Czy to ci tak koniecznie trzeba pieniędzy?

— A jużci, jeszcze się z tamtego kwartału należy....

— No to dawaj książkę, prędko.... dość będzie rubla?...

— Wielmożna pani, a cóż ta teraz kupi za rubla?

— No to dwa, więcej nie mam.... widzisz, trzeba za cielę dać ze trzy ruble, a tu naczelnik jutro przyjedzie....

I nabazgrawszy coś w książce, oddziera kawałek papieru z arkusza, i także coś na nim pisze....

— Masz, idź do karczmy, dadzą ci dwa ruble.... Czegoż stoisz? idź....

— A jak szynkarz nie ma....

— Ma, ma, nie bój się.... już trzy dni, jak brał baryłkę wódki....

Chłop drapie się po głowie, i trzymając ową książkę w ręku przed sobą, jakoś nie spieszy, wreszcie widząc że pani rozmawia z Herszkiem i na niego nie patrzy, wynosi się z bardzo zakwaszoną miną....

— Masz dwa ruble Herszku i kup to cielę, potem się porachujemy.... widzisz, nie mam czasu.... tylko prędko....

W kuchni w oficynie, urwanie głowy. Krajesia wsadza jakieś obwarzanki do pieca i zła, że dziewka stoi nad nią z tygielkiem, dopominając się słoniny do kaszy.... Kucharz w gorszym jeszcze humorze, poprawia haczykiem drzewo pod blachą, które tylko mu piszczy i syczy, a palić się nie chce....

— Krajesiu, bój się Boga, bułek nie ma na śniadanie.... Czemu nie nakrywacie do stołu....

— Rozerwę się to, proszę pani....

— Czarnowski nie kazał przywieźć suchego drzewa — odzywa się kucharz — i rób tu co chcesz.... głowę urwij.... Bodajże, bodaj taka robota.... Niech tu sam król przyjdzie i piecze przy takiem drzewie pod blachą...

— Wziąć z płotu.... biegajno Jagna i zawróć Ignacego, ot tam idzie koło bramy, niech złapie siekierę i przetrąci ten słupek.... Widzisz, ten niepotrzebny — mówi pani Ewa, wypychając dziewkę do sieni....

— Jaki sos będzie do potrawy, Jędrzeju?

— Co ta będzie przy takim ogniu, nie nie będzie.... Bodajże cię, taki ekonom.... tfu, jemu za gumiennego nie wypada, a nie tyle za rządcę....

— No, no, Jędrusiu, nie gniewaj się — mówi pani, głaszcząc kucharza po plecach. — Poczekaj, zaraz ci przyszlę kieliszek wódki.... Mój drogi, tylko żeby kury nie były twarde, bo pan asesor ma nieswoje zęby.... Na, masz trochę tytoniu Jędrusiu, doskonały, bo to zagraniczny, jeszcze takiego nie paliłeś, a do leguminy daj trochę wanilli....

— Krajesiu, moja droga Krajesiu! — woła znowu na zatykającą piec gospodynię — gdzież są te bułki?...

— A gdzież? stygną na oknie....

— A wódka jest?

— Zkądżeby była, czy to pani nie wie, że wczoraj wypili, a pani każdemu daje....

— No, no, Krajesiu kochanie, nie gniewaj się, widzisz, służący od pana asesora przyzwyczajony w mieście....

— Ale taki wałkoń, proszę pani.... jakiegom jeszcze nie widziała. Prosiłam go jak kogo dobrego: zróbcie zagrodę dla kaczek....

— Abo to ja u was służę — mówi — i poszedł spać do wozowni z fajką, jeszcze czego Boże uchowaj, zapali kiedy....

Jagna przyprowadziła z bardzo zachmurzoną miną Ignacego, który znowu nie mógł znaleźć siekiery; kucharz się złościł, a parobek niechętny, że go zawrócono z drogi, ciągle poprawiał toporzysko i szukał kamienia po dziedzińcu, żeby nim owe toporzysko nabić.

— Jagna — rzecze pani, która nie mogła znieść niechętnych koło siebie — biegnij do panny, niech da kieliszek wódki dla Ignacego....

— Jagna! — woła już za nią — zawołaj Czarnowskiego, musi być w spichlerzu... tylko prędko.

Obietnica wódki poskutkowała. Jędrzej zaczął operować słupek, gdy cały zasypany plewami od młynkowanego zboża, zjawia się Czarnowski. Jestto już niemłody człowiek, w wyszarzanej drelichowej kapotce, łysy, rumiany, z wyrazem wielkiego niedołęztwa i wielkiej uczciwości w niebieskich oczach.

— Mój drogi Czarnusiu, jutro rano, ale bardzo rano wyszlesz konie po pana naczelnika.

siągnięcie jednego bez uszczerbku dla drugiego, nastręczało trudności, które komisya w uchwałach swych pokonać usiłowała.

Według postanowień tej ustawy przyzwalającej 250.000 złr. na zapobieżenie niedostatkowi w Galicyi, w pierwszym rzędzie miała być udzielaną pomoc przez nastręczenie zagrożonej ludności sposobu do zarobku przy robotach publicznych, a dopiero tam, gdzie albo stosunki miejscowe, lub też pora roku opierały się temu, i gdzie nieodzownie zachodziła potrzeba szybkiego i bezpośredniego wsparcia, rozdawać wypadło wprost zapomogi na zakupno żywności.

Długa i uporczywa zima nie dozwalała na razie podejmywać robót publicznych, a gdy w wielu okolicach zachodniej części kraju niedostatek pomiędzy ludem wiejskim coraz dotkliwiej się dawał uczuwać, musiano więc części funduszów przyzwolonych użyć na bezzwłoczne doraźne wsparcie. Starostowie jednakże, zajmujący się rozdawaniem zapomóg, mieli zawsze polecenia aby gdzie tylko możliwość tego dozwala, zarządzali w gminach potrzebujących wsparcia roboty lokalnego pożytku, jako to czyszczenie ulic i placów, uporządkowanie ścieków i t. p.

Po rozdaniu doraźnych zapomóg pozostało jeszcze 144.100 do rozporządzenia, a komisya przystąpiła do rozpatrzenia się w wnioskach, które starostowie w porozumieniu z reprezentacyami powiatowemi przedłożyli w sprawie robót publicznych.

Ogólna suma żądanych na ten cel zaliczek i subwencyj wynosiła 489.700 zł. Rażąca to różnica między sumą żądaną a rozporządzalną — przedstawiła się ona jednak w łagodniejszem świetle, gdy po należytem zbadaniu przedłożeń stwierdzono, że podstawą wielkiej części żądań nie był sprawdzony istotnie niedostatek, któryby spiesznej pomocy wymagał, lecz że przeciwnie w przeważnej części żądano znacznych sum na dokonanie robót, które podyktowane były nietyle naglą potrzebą zarobku, jako środka przeciw niedostatkowi, co uzasadnionym zkądinąd względem na dobro i interes powiatu.

Komisya szafująca funduszami przeznaczonemi wyłącznie na zapobieżenie niedostatkowi, nie mogła liczyć się z takiemi względami, nie mogła powodować się uwagą, jakie roboty publiczne dla każdego powiatu z osobna byłyby pożądane i najbardziej pożyteczne, lecz pamiętać musiała przedewszystkiem o tem, że podjęte przy pomocy tych funduszów roboty nie mają być dla siebie samych celem, lecz raczej środkiem do zapobieżenia grożącej ludowi wiejskiemu nędzy — przyczem oczywiście usiłowała ile możności, gdzie się tylko uczynić to dało, pogodzić oba powyższe względy. Biorąc za podstawę wnioski starostów i wydziałów powiatowych i mając przedewszystkiem na oku stwierdzony niedostatek, któremu z pomocą pospieszyć należy, a zarazem nie tracąc z uwagi rzetelnego pożytku, jaki zarządzona robota dla powiatu lub pojedyńczych gmin przynieść powinna, komisya przyznała następującym gminom i powiatom przytoczone kwoty częścią jako bezzwrotne subwencye, częścią jako bezprocentowe zaliczki.

Na roboty około dróg gminnych przyznano gminom powiatu Jasielskiego: Dębowiec i Pietrusza Wola po 400 zł. zaliczki, zaś gmina Krępna tegoż powiatu otrzymała zaliczkę 200 zł. na zabezpieczenie brzegów Wisłoki.

W powiecie Krośnieńskim przyznano gminie Krościenko wyżne 500 zł., gminie Wrocanka 200 zł. jako zaliczkę na naprawę dróg, zaś gminie Trzciana udzielono zaliczki 300 zł. na wybudowanie tamy nad rzeką Jasiołką.

W powiecie Ropczyckim otrzymała gmina Wielopole zaliczkę 500 zł. na pogłębienie rzeki Wielopólki.

Gmina miasta Komarna w powiecie Rudeckim otrzymała zaliczkę 3000 zł. na roboty około drogi.

W powiecie Tarnowskim przyznano gminom Pawęzów, Żabno, Targowisko, Klikowa, Łęg i Łukowa zaliczkę 4.000 zł. na rozpoczęcie robót około regulacyi rzeki Żabnicy.

Powiatowi Tarnobrzeskiemu przyznano subwencyę 4000 zł. na roboty około naprawy przerwanych wałów rzecznych.

Na roboty około dróg udzielono powiatowi Bocheńskiemu 3000 zł. subwencyi; Grybowskiemu 4500 zł. subwencyi, Brzeskiemu 5000 zaliczki, Jasielskiemu 3000 subwencyi; Gorlickiemu 4000 zł zaliczki; Kolbuszowskiemu 5000 zł. subwencyi; Brzozowskiemu 2000 zł. subwencyi; Jaworowskiemu 4000 subwencyi; Sanockiemu 2000 zł. subwencyi; Pilznieńskiemu 4000 zł. zaliczki a 1000 zł. subwencyi; Tarnowskiemu 2000 subwencyi; Mieleckiemu 2000 zaliczki a 2000 zł. subwencyi; Ropczyckiemu 4000 zł. subwencyi; Dąbrowskiemu 5000 zł. zaliczki; Rzeszowskiemu 4000 zł. zaliczki; Łańcuckiemu 5000 zł. subwencyi; Niskiemu 5000 zł zaliczki; Krośnieńskiemu 2000 zł. zaliczki a 2000 zł. subwencyi; Samborskiemu 3000 zł. zaliczki; Grodeckiemu 2000 zł. zaliczki a 2000 zł. subwencyi; Mościskiemu 3000 zł. subwencyi; Jarosławskiemu 4000 zł. subwencyi; Rudeckiemu 500 zł. subwencyi; Zbarazkiemu 1000 zł. subwencyi; Wadowickiemu 2000 zł. zaliczki; Nowo-Sądeckiemu 2000 zł. zaliczki a 1000 zł. subwencyi; Myślenickiemu 2000 zł. zaliczki; Żydaczowskiemu 2000 zł. subwencyi; Rohatyńskiemu 1000 zł. zaliczki; Staromiejskiemu 1000 zł. zaliczki a 1000 subwencyi; Przemyślańskiemu 1000 zł. zaliczki a 1000 zł. subwencyi Buczackiemu 2000 zł. subwencyi; nadto dla powiatu Żółkiewskiego zarezerwowano zaliczkę 1000 zł.

W końcu przyznano kwotę 350 zł. jako subwencyę na wiosenne roboty około zalesienia wydm piasczystych w powiecie Niskim i Tarnobrzeskim.

Ogółem tedy przyznano 59.500 zł., jako zaliczki a 57.350 zł. jako subwencye na wykonanie robót publicznych, pozostałą zaś resztę zachowano na uśmierzenie niedostatku, który tu i owdzie wystąpić może przed tegorocznemi zbiorami w rozmiarach, wymagających bezzwłocznej pomocy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wykrycie tajnej drukarni w Petersburgu.)

Nihiliści złożyli znowu dowód, że energiczne środki rządu nie przerażają ich wcale i że nie zamierzają bynajmniej dać wytchnąć rządowi. Mimo starannego nadzorowania domów, potrafili oni sobie urządzić drukarnię, z której wychodziły rewolucyjne proklamacye. Mówiono o rossyjskiej policyi, że bardzo szybko ostyga w zapale, i w istocie, zdaje się, że nihiliści liczyli na tę właściwość policyi. Tym razem jednak przeliczyli się i chociaż z nadzwyczajnem wyrafinowaniem przenieśli swe typograficzne narzędzia do domu, w którym najmniej się ich spodziewano, mimo to nie udał się plan tak mądrze obmyślony. Z drugiej zaś strony podziwiać należy nadzwyczajną odwagę nihilistów. W same centrum najbardziej ożywionej części miasta, do domu, który jest własnością generała-adjutanta następcy tronu, do domu, w którym jest umieszczony oddział policyi, w którym urzęduje sędzia pokoju, przenieśli swoją drukarnię! Zdawało się im, że właśnie tam nikt ich nie odkryje. W czasach dawniejszych byłoby się im to udało, bo i któż byłby miał odwagę robić rewizyę w domu generał-adjutanta? Któż byłby zwracał uwagę na dom, w którym jest pomieszczony oddział policyi? Nominacya dyktatora, powiada petersburgski korespondent *Presse*, pociągnęła za sobą ten dobry skutek, że teraz nie ma różnicy pomiędzy osobami. Dom generał-adjutanta stoi tak dobrze pod nadzorem policyjnym, jak każdy inny dom prywatny, i tym sposobem została sparaliżowaną taktyka nihilistów tak sprytnie obmyślana. W parterze rzeczonego domu odnajęli nihiliści od mieszkającego tam tapicera trzy pokoje. Pojawiły się u niego osoby przebrane za robotników; całe ich zachowanie, strój i t. d. zdradzały tylko robotników. Częściami sprowadzali oni czcionki, kaszty, części składowe maszyny drukarskiej, właściciel zaś tego mieszkania, człowiek nie umiejący ani czytać ani pisać, nie ma nawet wyobrażenia o typografii i dlatego też nie podejrzywał wcale swoich lokatorów. Gdy w kilka dni zaczęły się znowu pojawiać rewolucyjne proklamacye, zwróciła policya uwagę na trzy domy. Jeden z tajnych policyantów obserwował dom, w którym był umieszczony oddział policyi. W nocy z czwartku na piątek (dnia 27 z. m.) o godzinie 1 otoczono dom ten wojskiem i wykryto tajną drukarnię; 16 robotników było w niej zatrudnionych; uwięziono wszystkich. Skonfiskowano maszynę, czcionki już złożone, książki, manuskrypta, ale ani redaktorowie odezw rewolucyjnych, ani redakcya w ogóle nie jest znaną. Uwięzieni tłomaczą się, że są robotnikami i nie wiedzą o niczem. Nie chcą oni robić żadnych zeznań i dotychczas niepodobna było dowiedzieć się, co to za ludzie. Do tej chwili nie sprawdzono jeszcze, czy są oni tylko ślepem narzędziem, czyli też między nimi znajdują się może także naczelnicy spisku. Zdaje się, że nastąpią jeszcze dalsze aresztowania; dzisiaj opowiadano już sobie o uwięzieniu kuryera ministra dóbr i lasów, który został uwięziony w samym pałacu ministerstwa. Jestem przekonany, że wykrycie typografii sprawi pewną sensacyę wszędzie — tylko nie w Petersburgu. Tu bowiem udają wszyscy, że nie przywiązują zgoła żadnej wagi do takich drobnostek, z drugiej zaś strony uważa tutejsze społeczeństwo cały ten ruch za wybuch nieokiełznanej namiętności głupców, która — jak to pouczają fakta — jest wprawdzie niebezpieczną, ale z drugiej strony nie może całego społeczeństwa odwieść od zwykłego sposobu myślenia i życia. Słyszałem takie zapatrywania z ust ludzi tak poważnych, szczerych i bezstronnych, że muszę im wierzyć, tem bardziej, że przekonuję się z każdym dniem, iż w sposobie życia tutejszych mieszkańców nie zaszły zgoła żadne zmiany. Tak samo, jak w wyższych sferach, których zapatrywania skreśliłem powyżej, nie zaszły żadne zmiany, tak też i sfery niższe zachowują się całkiem obojętnie wobec wypadków. Nie brak tu szczerej lojalności i czci dla cara. Właśnie te niższe warstwy są pełne uwielbienia dla cara, ale przyzwyczajono je do tego, iż nie mogą śmiało wypowiedzieć swej opinii; to też milczą i nie troszczą się o nic. Państwo i ustrój państwowy są dla nich rzeczą obcą, nieznaną. Znają one tylko cara. Stan urzędniczy poznały one tylko z jednej strony a mianowicie ze strony niesympatycznej i czują wstręt do tego stanu. Lud nie miał dotychczas sposobności wypowiedzieć swojej opinii. Dotychczas uchodziło za rzecz wielce niebezpieczną wyrażać swe zdanie o ludziach lub rzeczach. Milczenie stało się tedy zwyczajem i tu szukać należy powodów, dla których w Petersburgu nie ma tego, co u nas nazywają „usposobieniem“. Jestem więc przekonany, że spokój, z jakim przypatruje się ludność tutejsza wszelkim wypadkom, jest prawdziwy a nie udany. Ale przyczyny tego spokoju nie spoczywają — mojem zdaniem — w nadzwyczajnem zaufaniu, lecz w właściwościach narodowych, czy to wrodzonych, czy też sztucznie nabytych.

(Zamordowanie wielkiego szeryfa Mekki).

Z Stambułu pisze 26 z. m. korespondent *Neue Fr. Presse*: Do tej chwili nie mamy jeszcze żadnych bliższych szczegółów o motywach które spowodowały zamordowanie szeryfa Mekki ale nie pomylę się, jeżeli powtórzę pogłoskę, że morderstwo to stoi w związku z ruchem powstańczym przygotowanym w prowincyi Hedżas. Na każdy wypadek morderstwo to jest uważane w naszych sferach rządowych za epizod niezmiernie ważny. Gdy wiadomość o tem tu nadeszła, zgromadzili się natychmiast ministrowie na tajną naradę i przystąpili do wyboru następcy Husseina baszy. Wysoka godność szeryfa Mekki jest dziedziczną pomiędzy potomkami Proroka, a to potomstwo jest reprezentowane przez dwie linie, z których każda ma według zwyczaju, zajmować naprzemian tę wysoką godność. Nowo wybrany należy do drugiej linii. Jest nim szeik Abdul Matleb effendi, 80 letni starzec, który był już raz szeryfem w Mekce, ale podniósł bunt i jako jeniec został sprowadzony do Stambułu. Zamordowany właśnie szeryf był jego bezpośrednim następcą. Ten Abdul Matleb żałował swojego nierozważnego kroku i otrzymał przebaczenie, jakoż oddano mu napowrót jego wysoki urząd i wysłano do Mekki z poleceniem, ażeby bez zwłoki udał się na miej-

---

— Swięty Boże, a toć godzina temu, jak wróciły z drogi — odpowiada, dmuchając na rękawy plewą zapylone. — Czy to sposób gonić tak koniska!

— To może dasz fornalskie?

— Tak, dasz, a któż będzie bronował? W całej okolicy już siejby pokończone, a u nas co? A zresztą proszę pani, czy to broniaki daleko zajdą....

— No, no, mój Czarnusiu kochany, nic nie pomoże. Naczelnik pisał....

— Nie sposób.

— Tylko ty pomyśl Czarnusiu, to na wszystko dasz radę.... Kto jak kto, ale mój stary Czarnusio ma główkę.... Możeby na wsi nająć do brony?

— Najlepiej wszystko najmować, za wszystko płacić.... U nas też pieniędzy huk, la Boga!... Jest to i obrok dla nich na drogę albo co?... Co parobcy rano omłócą, to zjedzą te grandrygi asesora.

— Odstaw dwóch parobków od południa, to jeszcze do wieczora omłócą.

— A jakże siew?

— Pół dnia tylko, to nie ucieknie. Wierz mi, czy tam dziś popołudniu się zasieje, czy jutro rano, to już mała rzecz, a widzisz ja muszę posłać, muszę....

— Eh, proszę pani, ja widzę, że to wszystko u nas na marność pójdzie.... Rób, nie rób, staraj się, żal się Boże!

— No, gderaj stary, gderaj, kiedy chcesz — mówi pani wesoło — wygaduj, pozwalam.... Ja wiem, że ty poczciwy jesteś Czarnosiu, ale trudno, są różne okoliczności.... Ale, ale, możesz sobie zasiać tę pustkę we wsi, po Zabijaku, każ niech ci zaorzą...

— Pokornie dziękuję pani — rzecze kłaniając się nisko ekonom — ale jabym się tego wszystkiego wyrzekł, żeby nie te rozjazdy. Dzień w dzień posyłaj, odsyłaj, a słychane to rzeczy, a starczy to koni?

— Nie wiesz, gdzie jest gumienny?

— Przy siewaczach....

— Mój drogi, przyszlij go w południe do mnie, tylko nie zapomnij. Trzeba zaciągnąć parę razy na stawie.... potrzebuję ryb na jutro.... A sieć gdzie, nie wiesz?

— Wisi tam na płocie, bo jej już nie każę zdejmować.... Co drugi dzień łap, i ryb już zabrakło i matnia cała urwana....

— A to trzeba koniecznie naprawić.... Mój drogi, niech tu przyjdzie człowiek pana asesora, dam mu na wódkę, to on poreperuje, tylko daj mu szpagatu....

— Bodaj na obwinięcie palca u mnie nie znajdzie....

— Przyszlij mi Maryśki, ona w moment uprzędzie nici i skręci w kilkoro....

— Maryśka młynkuje....

— No, no, musisz się obejść bez niej.... co tam jedna Maryśka znaczy, a któż uprzędzie.... Idź no idź Czarnusiu i pamiętaj, trzy konie do bryczki, gumienny na ryby, niech po drodze weźmie kowala ze wsi i ze trzech chłopaków na ochotnika, dostaną kwartę wódki i drobiazgu trochę, co się złapie.... A nie zapomnij przysłać Maryśki....

Ledwie załatwiła pani interesa z ekonomem, który zły jak nieczłowiek szedł ku spichlerzowi, poprawiając czapkę na głowie, gdy zastępuje drogę Ignacy z kwitkiem, że w karczmie nie mają tych dwóch rubli....

— Przyjdź jutro mój kochany, widzisz mam gości, nie mam czasu — mówi prędko wracając do dworu, albowiem niepokoi ją, że pan Franciszek gra haniebnie. Naraz słyszy jakieś łamanie suchych gałęzi nad sobą — spojrzy do góry, a tu na zeschłej topoli siedzi Adaś i dobiera się do gniazd wróblich.

— Matko Boska, Adasiu, Adasiu! — woła przelękniona, załamując ręce... Adasiu zejdź, bo zlecisz!...

Adaś, który do nauki nie wiele miał zdolności, a do figlów zanadto rozumu, boi się matki bardzo — więc ze strachu zaczyna czemprędzej zjeżdżać z topoli, przyczem naturalnie obdziera sobie ręce do krwi....

Gwałt, płacz, szukanie wody, okładanie, morały i gniewy, na to zjawia się i pan Franciszek z kartami w rękach.

— No jakże panu idzie?

— Dostaliśmy szlema — odpowiada — i od siebie zaczyna perorować i odgrażać się chłopakowi....

— Mój panie daj mu już pokoj... Wstydź się, żeby tak źle rozegrać.... Zostań pan przy nim, a ja pójdę sama dokończyć robra.... Boże kochany, że ja też ciągle tylko muszę się martwić....

I zabrawszy karty z rąk Franciszka, pobiegła do dalszych pokoi, gdzie już niecierpliwił się proboszcz, że partyi skończyć nie może.

Otoż w ten sposób prawie dzień po dniu upływało życie w Wólce podczas pobytu pani. To, com przedstawił czytelnikom przed chwilą, jest tylko słabym zarysem jednogodzinnej historyi gospodarstwa rezolutnej kobiety, zwanej zuchem kobietą. Mężczyzni adorowali jej ruchliwość, podziwiali rozum, spryt i energię, ale kobiety wszystkie z sąsiedztwa bij zabij na panią Ewę. Co na nią nie wygadywano, to trudno mi tutaj powtórzyć: było tam i o kokieteryi, o bladze, lekkomyślności — no i jeszcze o czemś więcej. Pani Ewa nie lubiła sobie robić z niczego i z nikogo subjekcyi; paliła papierosy, brawowała z panami, targowała się z żydami, a wszystko prośbą, obietnicą, podarunkami i grzecznościami. Kto chciał to nie korzystał z jej łatwowierności.

Nie bardzo tam troszczyła się, co będzie później — jej szło przedewszystkiem o jutro, aby łatać bez końca. — Nikt, a tembardziej ona sama nie była w stanie określić właściwie swej sytuacyi. Wszędzie wszystkim była winna, ale ile i zkąd ma oddać — nie pomyślała....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

sce przeznaczenia. Jeszcze dzisiaj wsiądzie on na okręt parowy, któremu towarzyszyć będzie drugi okręt z dwoma batalionami wojska. Abdul Matleb ma wielkie wpływy w Hedżas a nadto posiada tam bardzo znaczny własny majątek.

Turquie ogłasza telegram, który wysłano z Dżeddaha na Aden do Szeryfa Avu-ul-Refika o zamordowaniu Hussein baszy. Opiewa on: „Wczoraj w niedzielę, gdy brat Wasz wjeżdżał do mista Dżeddah, został nagle napadnięty przez niejakiego Fakhi Eddina, rodem z Chorassanu, przebranego za derwisza. Morderca zadał swej ofierze dwa pchnięcia nożem, jedno w brzuch a drugie w ramię. Dzisiaj z rana umarł szeryf w skutek odniesionych ran. Dżeddah 15 marca (4 Rebiul-Akhir) podp: *Abdullah* basza. *Omer Nessif*.

Dziennik *El-Dżewaib* otrzymał również od swojego korespondenta z Adenu następujący telegram z 15 marca: „Szeryf Hussein basza został przy wjeździe do Dżeddah napadnięty przez człowieka przebranego za derwisza, urodzonego w Chorassan nazwiskiem Fakhi Eddin. Morderca zadał mu dwie rany, jedną w brzuch a drugą w łopatkę. Morderca został uwięziony rannego zaś odwieziono do mieszkania. Wszelkie usiłowania, ażeby rannego utrzymać przy życiu, spełzły na niczem. Zmarł nazajutrz rano.“

Agence Havas ogłasza znowu następującą depeszę: *Kair* 22 marca. Wielki Szeryf Mekki został 13 b. m., gdy wjeżdżał do Dżeddah raniony przez derwisza, Faheddina. Dnia następnego zmarł w skutek ran odniesionych.

Stanowisko wielkiego szeryfa Mekki charakteryzują *Times* w sposób następujący: „Urząd w. szeryfa, który ma być wybierany z pomiędzy potomków proroka Mahometa, nie jest dziedziczny; w. szeryfa mianuje sułtan, który może mu w każdej chwili odebrać tę godność. Szeryf ten nie może wydawać rozporządzeń, którychby wierni bezwarunkowo słuchać musieli, nie ma on także ani teologicznych, ani ustawodawczych przywilejów. Ściśle rzeczy biorąc, jest on tylko szeryfem obwodowym tureckiego miasta i okręgu Mekki. Mimo to uchodzi w. szeryf Mekki za reprezentanta wiary muzułmańskiej, za stróża świętości muzułmańskiej, a co więcej, pobożność muzułmańska identyfikuje się z jego osobą. Podobnie jak sława Kaaby i jej świętego kamienia, który Archanioł Gabryel miał przynieść Abrahamowi z nieba, jest roznoszoną przez tysiące pielgrzymów aż do najodleglejszych krańców Azyi i Afryki, tak też z tą sławą Kaaby rozpowszechnia się legenda o świętości w. szeryfa, w którego rękach ma spoczywać władza oznaczania, kiedy i jak wolno muzułmanom spełniać warunki, od których po śmierci zawisło wejście do raju. Morderstwo popełnione na szeryfie z Mekki wywoła w świecie muzułmańskim takie wrażenie, jakie w świecie katolickim wywołałaby n. p. wiadomość, że papież, został struty przy mszy św.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie ewangielickiej Gillershof w powiecie łańcuckim 100 zł. zapomogi na restauracyę kościoła.

— **Dr. Karol Gawałowski**, starszy lekarz sztabowy I klasy i szef sanitarny przy komendzie generalnej we Lwowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w uznaniu długoletniej, w czasach pokoju zarówno jak i wojny skutecznej działalności, order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

= **Ks. Feliks Pniewski**, kanonik honorowy przemyski i proboszcz jaworowski, nadał stypendyum ze swojej fundacyi o rocznych 90 zł., przeznaczone dla synów obywateli gorlickich, Michałowi Franciszkowi Ferenciewiczowi, uczniowi II klasy c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.

— **Na posiedzeniu** lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego z dnia 13 marca b. r. odczytał dr. Widmann dalszy ciąg swej rozprawy „O miejscowej dyagnostyce mózgu a w szczególności półkul mózgowych“. Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 3 b. m. o godzinie 6 wieczorem w ratuszu z następującym porządkiem dziennym: 1. Zdanie sprawy o zdrojowisku w Lubieniu, przez komisyę wybraną przeszłego roku, w celu zbadania tego zakładu. 2. O chorobie izraelity, przebywającego w szpitalu tarnowskim, o którym niedawno wspominały dzienniki, jakoby od kilku tygodni był pogrążony w śnie letargicznym. 3. O kąpielach słoneczno-powietrznych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. P. w kościele OO. Jezuitów jedwabny parasol z atłasową obwódką, a panu J. P. z ganku domu pod l. 19, przy ulicy Blacharskiej ponsową kołdrę z guzikami z perłowej masy. — Aresztowano Józefa Wojnarowicza za podejrzane posiadanie kilkudziesięciu łokci szlarek nicianych szydełkowej roboty, które chciał sprzedać żydom za bezcen. — Złożono w policyi parasol znaleziony w przedpokoju filii pocztowej — Pani A. L. zgubiła na placu Bernardyńskim czarny skórkowy pulares, w którym się znajdowało 60 ct. i 4 kartki zastawnicze a mianowicie jedna na miednicę a trzy inne na suknie.

— **Kradzieże.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, skradziono hrabinie Eugenii Czaki w drodze koleją żelazną z Tarnowa do Wiednia zamknięty tłumok z kosztownościami wartości 400 zł. — Radca sądu wyższego w Wiedniu, Droz, posiadał 20.000 zł., które w papierach procentowych trzymał nie w domu, lecz dla większego bezpieczeństwa w biurze swojem. Przed kilkoma dniami zajrzał do nich i nie znalazł ani śladu, a zamek nie był naruszony. W obu wypadkach nie wyśledzono jeszcze sprawców.

— **Podczas wylewu Wisły** pod wsią Borową, w Królestwie, spostrzeżono unoszony krą dach chałupy, z którego dolatywały wołania o pomoc. Kilku mieszkańców pospieszyło tam łódką, i jednemu z nich powiodło się znieść z tego dachu troje dzieci, które przytulił w swym domu, inny zaś wyratował ojca tych dzieci, włościanina z Pniowa, w Galicyi. Ocalonych odesłano później do domu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie dnia 29 marca znany ekonom H. B. Oppenheim, były poseł na sejm rzeszy niemieckiej; w Wuerzburgu utalentowany pisarz niemiecki dr. Ignacy Hub.

— **Rudolf Falb**, znany meteorolog i astronom powrócił w tych dniach z dwuletniej podróży naukowej po Ameryce południowej, gdzie głównie zajmował się badaniem wulkanów kordylierskich, do Kolonii, i miał tam już dwa odczyty o rezultacie swoich badań.

— **O wyprawie naukowej** ziomka naszego pułkownika Przewalskiego do Tybetu, o której tak smutne w tych dniach nadeszły wiadomości do Europy, rozprawiano na ostatniem posiedzeniu petersburskiego towarzystwa geograficznego. Wiadomości o Przewalskim, które nadeszły z Pekinu, sięgają do dnia 16go grudnia. W dniu tym poseł angielski w Pekinie zawiadomił rossyjskiego, że według pogłosek, które go doszły, wyprawa europejska dążąca do Tybetu od strony północnej, napotkała te same trudności co wyprawa hr. Szechenyiego, która do tego samego celu zdąża od wschodu. Tegoż dnia ministrowie chińscy zawiadomili posła rossyjskiego, że nie mają żadnych o Przewalskim wiadomości, a ponieważ droga jego prowadzi przez pustynie, przeto rząd chiński nie może brać na siebie odpowiedzialności za możliwe wypadki. W dziesięć dni później poseł rossyjski otrzymał nowe zawiadomienie ze źródła chińskiego, jakoby Przewalski oddalił od siebie przewodnika, który zmylił drogę, a sam pozostał z wyprawą w nieznanej pustyni. Ostatnia ta wiadomość właśnie doszła do Europy i dała powód do najrozmaitszych wniosków. Sprawozdawca towarzystwa geograficznego nie zwątpił jeszcze o losie podróżnika, ale pewniejszą o nim wiadomość przynieść mogą dopiero pielgrzymi, którzy powrócą z Tybetu może na początku lata.

— **Samobójstwo.** Z Tryestu donoszą, że w niedzielę zastrzelił się w ogrodzie zamku Miramare właściciel dóbr z Węgier, Edmund Billitz, strzeliwszy poprzednio do młodej damy, z którą odbywał podróż po Włoszech.

— **Ogień w kopalni węgla** w Dąbrowie górniczej, w Królestwie, został już stłumiony, a zarząd kopalni ogłasza, że straty nie są tak znaczne, jak się pierwotnie zdawało.

— **Welocypedysta** pewien odbył w tych dniach 50 milową podróż z Gdańska do Berlina w 36 godzinach. Na dwukołowej swej karyolce miał tłumok i dwie latarnie, które zapalał w nocy.

— **Okropną niespodziankę** mieli niedawno robotnicy, ścinający drzewo w lesie Drzemlińskim, w Brandenburgii. We wnętrzu ściętego wypruchniałego dębu znaleźli szkielet człowieka, dobrze utrzymany, z chodaczkami na nogach. Obok szkieletu leżał w obszernem dziuple drzewa rożek od prochu, porcelanowa główka od fajki i srebrny zegarek, na którym wyrżnięte było nazwisko „H. v. Kraskowitz 1812“. Okoliczność, że w szczękach kościotrupa wszystkie jeszcze zęby były osadzone i bardzo zdrowe, stanowiła dowód, że trup to młodego człowieka. Nieszczęśliwy ten widocznie, polując na ptaki, wydrapał się na drzewo i wpadł w wypruchniały otwór, z którego nie mógł się już wydobyć i zginął śmiercią głodową w tem okropnem więzieniu.

— **Góry lodowe** z kry podbiegunowej, jak donosi dziennik *N. J. Herald*, pojawiły się w tych dniach na Atlantyku pod 43 stopniem półn. szer., płynąc powoli ku równikowi. O stopień wyżej ku północy napotkały okręty dużo lodu unoszonego prądem morskim. Parowiec *Jowa*, który z Bostonu przybył w tych dniach do Liwerpoolu, w skutek uderzenia o jedną z gór lodowych, poniósł znaczne uszkodzenia. Również parowiec *Montreal* przywiózł z Atlantyku wiadomość, że antwerpski parowiec pocztowy *Steinmann* w skutek uderzenia o górę lodową utracił śrubę. Być może, iż ostatnie dotkliwe zimno, które panowało w całej prawie Europie, miało przyczynę w tem spływaniu kry podbiegunowej wzdłuż wybrzeży naszego kontynentu.

— **Z teatru wojny** w Ameryce południowej nadeszły następujące depesze: Doniesieniu dziennika *N. J. Herald* o klęsce i znacznych stratach Chilejczyków pod Moquega zaprzecza stanowczo oficyalna depesza, którą poselstwo republiki Chile otrzymało z Panamy. Depesza ta zapewnia, że wojska chilejskie właśnie bez walki zajęły miasto Moquega i obsadziły je siłą 14.000 ludzi.

— **Produkcya owoców we Francyi.** Według sprawozdania dziennnika *Illustration Horticole* wynosi we Francyi średnia produkcya owoców pestkowych 21 milionów franków, owoców ziarnowych 65 mil. fr. innych owoców 7½ mil. fr. Wywóz owoców desserowych wynosił w 1871 roku 35,566.649 kilogr., w 1872 r. 25,995.955, w 1874 roku 29,245.384, a w 1874 roku 63,743.540 kilogr. W Paryżu sprzedaje się rocznie 5 milionów kilogramów winogron. Cyfry te dają najlepsze pojęcie o wielkiej produkcyi owocu we Francyi, która słusznie nazywa się sadem Europy. Uprawą winnic zajmuje się we Francyi 1,200.000 rodzin, czyli około 6 milionów osób, zatem piąta część ludności całego kraju, a zbiór winogron przynosi szóstą część ogólnego dochodu państwa. Jeden ogród w Hyeres dostarcza rocznie za 24,000 fr. brzoskwiń, z Angers wysyłają dziennie do Paryża podczas zbioru owoców 15.000 kilogr. gruszek, a 40,000 kil. jabłek. W Montreuil pod Paryżem zajmuje się 402 ogrodników hodowlą drzew owocowych w szpalerach, i zajmują pod tę uprawę około 10,000 morgów; głównie produkują brzoskwinie, a ⅓ część moreli, wina, jabłek i gruszek. Na morgu jest 2,740 stóp muru, otaczającego i przecinającego ogrody. Mury te odległe są od siebie o 35 stóp; ściany wschodnie i zachodnie są pokryte brzoskwiniami, północne czereśniami i gruszkami. Mury mają około 10 stóp wysokości. Przy zwyczajnym urodzaju zbierają ogrodnicy tameczni 15 milionów brzoskwiń, które przynoszą do 900,000 fr. Podług *Almanach du Jardinier* z roku 1870 ma departament Lot et Garonne 12—15 milionów fr. rocznego dochodu za suszone śliwki, których suszeniem zajmuje się kilkaset kobiet przez 3 do 4 miesięcy. Małe miasteczko Triel nad Sekwaną bierze za morele 10,000 fr. rocznie, a Tomery tyleż za winogrona.

(*r*) **Oryginalne towarzystwo.** Pewna liczba uczonych antropologów i lekarzy przystąpiła do stowarzyszenia którego każdy członek obowiązuje się zapisać swoje ciało kolegom dla odbycia na nim badań naukowych. Jeden z artykułów statutu towarzystwa zastrzega wyraźnie, że spadkobiercy, członkowie towarzystwa, mają prawo zrobić wszystko co tylko zechcą ze zwłokami zmarłego członka, byle tylko dla dobra nauki. Towarzystwo liczy dość znaczny szereg członków i już więcej niż raz korzystało z swego prawa. Sekcye odbywają się według wszelkich reguł sztuki, bez łez, choćby zmarły był najserdeczniejszym przyjacielem operujących lekarzy. Organa noszące wyraźne ślady choroby, która spowodowała śmierć, zachowywane są w spirytusie w muzeum towarzystwa, a opisy spostrzeżeń poczynionych przy autopsyi składają się w archiwum i służą jako materyał do nowych traktatów naukowych. Po każdej autopsyi członkowie zbierają się na przyjacielską ucztę, przy której głównym przedmiotem rozmów są wspomnienia z życiu zmarłego kolegi i uwagi nad przebiegiem i przyczynami słabości, która go sprowadziła pod skalpel autopsyi.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 1 kwietnia*).

(*L*) Przewodniczący dr. Madejski polecił sekretarzowi Rady odczytać następujące pismo J. E. pana Namiestnika, wystosowane do prezydenta miasta: „W skutek reskryptu J. E. pana ministra spraw wewnętrznych z dnia 20 b. m. mam zaszczyt wyrazić niniejszem Szanownej Reprezentacyi król. stołecznego miasta Lwowa za złożone dnia 16 b. m. na moje ręce gratulacye z powodu zaręczyn Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa Najwyższe podziękowanie Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości i upraszam Wielmożnego Pana o zakomunikowanie tego pisma Reprezentacyi miasta.“

Następnie odczytał sekretarz pismo komitetu Towarzystwa gospodarskiego z zawiadomieniem, iż komitet zamierza w wrześniu r. b. urządzić we Lwowie drugi targ zbożowy międzynarodowy, i z prośbą o poparcie i o wysłanie do komitetu trzech delegatów Rady.

Na wniosek dr. Gottlieba uchwaliła Rada wziąć udział w międzynarodowym targu zbożowym; wybór trzech delegatów nastąpi na najbliższem posiedzeniu.

Dalej zawiadomił p. prezydent Radę, iż Towarzystwo sadowniczo-ogrodnicze we Lwowie uprasza o wysłanie delegatów na popis w niedzielę dnia 4 b. m. Wysłano pp. dr. Ciesielskiego, Wolińskiego i Hillicha.

P. Jaegermann wniósł interpelacyę do p. przezydenta, dlaczego OO. Franciszkani, posiadający realność przy ulicy Garncarskiej, oparkanili ją i przez to zwęzili ulicę?

Dr. Madejski odpowiedział, że lubo nie pamięta szczegółów, wiadomo mu, że w tej sprawie toczyły się dawniej rokowania z konwentem OO. Franciszkanów i że oparkanienie rzeczonej realności nastąpiło za zezwoleniem sekcyi II.

Do komisyi reklamacyjnej w sprawie uzupełniającego wyboru jednego posła do sejmu krajowego z kuryi miasta Lwowa wybrano pp. Penthera, Alsnera, Moszczańskiego i Jaśkiewicza.

Po dość rozwlekłych rozprawach postanowiono wydzierżawić folwark Błotnia, p. Kozankiewiczowi na 9 lat za opłatą rocznej tenuty w kwocie 2650, a propinacyę i młyny w tych dobrach Joslowi Mellerowi na 3 a względnie na 6 lat za opłatą tenuty rocznej w kwocie 1900 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank rolniczy przeciw lichwie.

Wiedeń, 31 marca.

(=) Inicyatywa sejmu galicyjskiego w sprawie zaradzenia nadużyciom lichwiarskim przynosi naszej legislatywie krajowej wszelki zaszczyt. Niejedno inne jeszcze ziarno pojawiło się na tym gruncie, które na wzór ewangelicznego ziarnka gorczycznego samo w sobie posiada warunki rozrośnięcia się w drzewo rozłożyste; niejeden dojrzał tam nawet owoc, który zyskał powszechne i bezwarunkowe uznanie teoretyczne, coś nakształt dyplomu honorowego na wystawie płodów pracy ustawodawczej. Inicyatywa sejmu w sprawie lichwy potrzebowała wprawdzie dużo czasu, by przyjąć się nasamprzód w granicach ciaśniejszych; ale raz się przyjąwszy, nieprzepartą siłą toruje sobie drogę i czyni sobie otwory do rozrostu przez zatwardziałą i najniebezpieczniejszą skorupę doktryneryzmu prawniczego, ekonomicznego, społeczno-politycznego i ustawodawczego, tak, że dziś już i potężne Niemcy, „naród myślicieli“, zapożyczają się u zacofanej i pogardzanej Galicyi.

Już wśród rozpraw Izby poselskiej nad ustawą dla Galicyi w r. 1877 reprezentanci wielu innych krajów domagali się rozszerzenia jej *mutatis mutandis*, albo i żywcem na swoje kraje, a wśród rozpraw Izby panów najwyższy w Austryi sędzia, p. Schmerling, uznał za rzecz konieczną dodać do ustawy kilka rezolucyj całkiem zgodnych już to z poglądami ks. Stępka na sprawę stopy procentowej, już to z zapatrywaniami dr. Rydzowskiego o ograniczeniu prawa wekslowego. Rezolucye te uchwalono, ale czekają jeszcze urzeczywistnienia, gdy tymczasem sama ustawa wskutek niezliczonych petycyj i oświadczeń sejmowych po różnych krajach wywołała w Radzie państwa dwa projekty ogólne, które w formie projektu komisyjnego niezadługo mają stanąć na porządku dziennym.

Jak gdyby dla uzupełnienia czynności ustawodawczej i sądowniczej powstała w Wiedniu właśnie z okoliczności wniesienia przez rząd projektu powszechnej ustawy o lichwie myśl stworzenia instytucyi finansowej przeciw lichwie. Zajmują się nią właściciele ziemscy i dobro własności ziemskiej, mianowicie małej posiadłości, mają też na oku. Trudno zaprzeczyć, że lichwa najwięcej rozwielmożniła się po wielkich miastach, ale trudno też nie widzieć, że najsrożej dotknięta jest nią mniejsza posiadłość ziemska; nadto miasta, t. j. handel i przemysł, posiadają w ogólności dosyć źródeł kredytu, które pozwalają im nie uciekać się w potrzebie do pożyczek lichwiarskich; ztąd też lichwa po miastach wyzyskuje głównie urzędników, osoby wojskowe i cały żywioł niehandlowy i nieprzemysłowy; dla własności ziemskiej zaś, szczególniej dla nieporadnej i tem łatwiejszej do wyzyskania posiadłości mniejszej, źródła taniego kredytu są poprostu żadne. Wielkie banki hipoteczne i kasy oszczędności spełniają swój cel służenia rolnictwu mniej niż połowicznie i w większej mierze spełniać go nie mogą, bo kredyt osobisty zasadniczo jest z nich wykluczony.

Inicyatorowie wspomnionego pomysłu, na których czele stoją hr. Edmund Zedtwitz, bar. Gatterburg i bar. Villasecca, zamierzają przeto założyć instytucyę, którąby rolnikowi w miarę zaufania, na jakie zasługuje, i w miarę jego stosunków majątkowych udzieliła taniego kredytu osobistego za prostym wekslem. Nazwa instytucyi ma być „Bank rolniczy“, a założony ma być na akcye. Głównym celem instytucyi jest zakładanie po wszystkich krajach Austryi rólniczych towarzystw kredytowych, pozostających między sobą w stosunku wzajemności. Towarzystwe te, jak najliczniejsze, stać będą pod nadzorem filij i agencyj Banku rolniczego po głównych miastach, które znów pozostawać

będą w ustawicznej korespondencyi z zakładem głównym, którego siedzibą będzie Wiedeń. Ów stosunek wzajemności między towarzystwami kredytowemi polega na solidarnej odpowiedzialności członków każdego towarzystwa, dalej na wspólnem ponoszeniu strat wszystkich towarzystw jednego kraju przez wszystkie, nakoniec na wyrównaniu strat między wszystkiemi krajami w państwie, a to w ten sposób, że tuż po poniesieniu straty przez towarzystwo będzie ona rozłożona na członków tegoż towarzystwa w miarę sumy zapotrzebowanego przez nich kredytu, a po ułożeniu bilansu rocznego w wszystkich towarzystwach jednego kraju suma strat wszystkich będzie na wszystkie rozłożona, aż nakoniec po zbilansowaniu wszystkich ogólnych krajowych rezultatów nastąpi rozkład strat na wszystkie kraje. Członkiem towarzystwa kredytowego może być tylko rolnik, właściciel czy dzierżawca, zasługujący na zaufanie. Ponieważ więc towarzystwa kredytowe składać się będą z najzdrowszej części ludności, ponieważ nadto każdy członek, biorąc kredyt, z góry ma składać 5 proct. otrzymanej pożyczki jako kaucyę, tak że straty towarzystwa będą pokrywane przedewszystkiem z tych kaucyj i z procentów od całego kapitału kaucyjnego; ponieważ dalej wszystkie towarzystwa w kraju, a nakoniec wszystkie związki krajowe będą dzieliły straty między siebie, przeto inicyatorowie pomysłu mniemają, że żaden członek towarzystwa nie może ponieść straty jakiejkolwiek dotkliwszej. Powołują się w tem na wieloletnie doświadczenie, że im większa jest spółka kredytowa, tem mniejsze są straty członka. Jakoż n. p. w dolno-austryackiem Towarzystwie eskontowem i w pierwszej austryackiej kasie oszczędności członkowie nietylko nie mają strat, lecz nadto otrzymują procent od swych kaucyj. W granicach codopiero określonych towarzystwa kredytowe po krajach mają zażywać zupełnej autonomii, tylko dwie jeszcze zasady mają wszystkie porówno obowiązywać, mianowicie, że każde towarzystwo samo ponosić będzie koszta swej administracyi i że stopa procentowa od udzielanych pożyczek nie ma przechodzić 1 prct. ponad stopę procentową Banku austro-węgierskiego, tak że n. p. obec nie wynosiłaby nie więcej jak $5\frac{1}{2}$ od sta. Termin kredytu ma być sześciomiesięczny zazwyczaj, ale może być i dłuższy ze względu na to, żeby członek biorący pożyczkę mógł spłacić ją po żniwach. Powiedzieliśmy już, że będzie to kredyt wekslowy, która to reguła jednak dozwala wyjątki o tyle, że wolno udzielać kredytu także za poręczeniem lub za innem pokryciem.

Bank rolniczy trudnić się będzie eskontowaniem weksli członków towarzystw kredytowych, a pod warunkami przezorności, jakich się trzyma Bank austro-węgierski, także eskontowaniem weksli istniejących towarzystw rolniczych i firm zapisanych do regestrów handlowych; dalej reeskontowaniem tychże weksli i udzielaniem właścicielom ziemskim i dzierżawcom zaliczek na towary, płody surowe lub za innem pokryciem lub poręczeniem. Ze względu na bezpieczeństwo każdej pretensyi, wynikające z powyższej orgnizacyi. inicyatorowie nie wątpią, że Bank rolniczy będzie mógł przyjmować weksle towarzystw kredytowych pod bardzo korzystnemi dla nich warunkami, i że z łatwością będzie mógł też dalej ich się pozbywać; spodziewają się także, iż publiczność, która dolnoaustryackiemu Towarzystwu eskontowemu powierza około 30 milionów depozytów po 3, $3\frac{1}{2}$ i 4 prc., dostarczać będzie Bankowi rolniczemu pieniędzy również tanich. co przyczyni się do taniości kredytu branego przez właścicieli ziemskich z Banku. Łatwo zrozumieć, że wobec tego wszystkiego Bank ani myśleć może o interesach giełdowych na własny rachunek, które też projektem statutu wyraźnie są wykluczone; a nadto komisarzowi rządowemu dana jest większa władza nadzorcza, niż ją posiada względem innych instytucyj. Bank jednak ma podejmować się pośrednictwa w zawieraniu interesów giełdowych na rachunek obcy. Do czynności Banku należą jeszcze: przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący i za oprocentowanemi obligacyami kasowemi po 50 zł. i wyżej, płatnemi w pewnym terminie prekluzyjnym lub też za wypowiedzeniem, których to obligacyj suma nie ma przenosić dwukrotnej sumy wpłaconego kapitału akcyjnego; następnie interesa Banku depozytowego, nakoniec zakładanie i udział w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw mających na celu dobro pospolite, ale takich tylko, które pozostają w styczności z rolnictwem i przemysłem rolniczym, jako to: nawodniania i odwodniania, kanalizacyi, zalesienia i ubezpieczenia. Nie możemy przypuścić, iżby Bank rzeczywiście na własny rachunek miał przedsiębrać lub choćby tylko brać udział w podobnych przedsiębiorstwach melioracyjnych i asekuracyjnych; przypuszczamy owszem, że udział Banku ograniczałby się tylko na udzielaniu znów taniego kredytu na takie cele. Projekt statutów niejednokrotnie już był zmieniany, i nie wątpimy, że zanim rzecz przyjdzie do skutku, niejednej jeszcze, mianowicie także pod tym względem, ulegnie zmianie.

Kapitał akcyjny ma wynosić 20 milionów złotych austr. w 100.000 akcyach *au porteur* po 200 zł., podzielonych na dwie serye po 50.000 sztuk. Po wydaniu pierwszej seryi i wpłaceniu na każdą akcyę połowy, t. j. 100 zł., czyli razem co najmniej 5 milionów, bank ma rozpocząć swą czynność. Kapitał 20-milionowy może jednak na wniosek dyrekcyi, za uchwałą walnego zebrania i za zgodą rządu być podwyższony. Inicyatorowie nie odwołują się wcale do kapitału austryackiego, mają bowiem do dyspozycyi kapitał z kraju miliardów, t. j nie z Niemiec, lecz z Francyi.

Taki jest w głównych zarysach plan zamierzonej nowej instytucyi finansowej. Projekt statutu samego banku i projekt organizacyi towarzystw kredytowych przedstawiono już rządowi z prośbą o koncesyę. Inicyatorowie znoszą się także z reprezentantami Galicyi nie w celu subskrypcyi na przyszłe akcye, której wcale nie potrzeba, lecz w celu przygotowania w kraju gruntu do zakładania towarzystw kredytowych, jakie należą do organizacyi banku.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza poczta przyniosła nam dosłowne brzmienie dekretów rządu francuskiego przeciw nieupoważnionym kongregacyom duchownym. Poprzedza je raport ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych wystosowany do prezydenta republiki, który ma służyć za uzasadnienie dekretów samych. Raport powołuje się na wstępie na zasadę publicznego prawa francuskiego, według którego żadna kongregacya religijna nie może zawiązać się we Francyi bez poprzedniego upoważnienia rządowego. Pomimo tej zasady sformułowanej wyraźnie w konkordacie z 18 *germinala* roku X i w dekrecie z 3 messidora r. XII powstała we Francyi, zwłaszcza za drugiego cesarstwa i po wypadkach r. 1870, znaczna liczba kongregacyj a obliczenie w r. 1877 skonstatowało, że we Francyi istnieje 500 kongregacyj nieupoważnionych, liczących 22.000 członków obojej płci. Władza publiczna, mówi raport dalej, raz tolerowała, to znów próbowała usunąć ten stan rzeczy, stosownie do wymagań chwili i życzeń opinii publicznej. Za ministerstwa Guizota w r. 1845 uchwaliła Izba deputowanych na interpelacyę Thiersa prawie jednomyślnie porządek dzienny wzywający rząd, aby zastosował przeciw nieupoważnionym kongregacyom obowiązujące ustawy. Podobny fakt zaszedł i teraz. Tu przytacza raport znaną uchwałę Izby z 16 marca i powiada, że uchwała ta zniewala rząd do zawezwania kongregacyj, aby zastosowały się do istniejących przepisów i postarały o upoważnienie, bez którego dalszej ich egzystencyi dozwolić nie można. Pomiędzy kongregacyami nieupoważnionemi, mówi raport dalej, znajduje się wszakże jedna, mająca nadzwyczajną doniosłość, której nie można traktować na równi z innemi. „Jest to towarzystwo Jezusowe, które było zakazywane w rozmaitych epokach i przeciw któremu uczucie narodowe zawsze się oświadczało. Żaden rząd nie miałby odwagi proponować ciałom ustawodawczym, aby uznały to Towarzystwo. Wzywać to Towarzystwo, aby dopełniło formalności potrzebnych do autoryzacyi, kiedy się wie naprzód, że autoryzacya ta zostałaby odmówioną, nie byłoby rzeczą ani właściwą ani godną. Należy raczej przyzwolić mu odpowiedni termin, po którego upływie będzie obowiązane rozwiązać się. Nie chodzi tu o prześladowanie pojedyńczych członków, ani o naruszenie praw indywidualnych, ale jedynie o to, aby przeszkodzić nieupoważnionemu stowarzyszeniu w pełnieniu czynów sprzecznych z ustawami (*de se manifester par des actes contraires aux lois*).

Po tym raporcie następują dwa dekrety podpisane przez prezydenta republiki i ministrów Cazota i Lepera. Pierwszy dekret, wymierzony przeciw jezuitom, poprzedzony całym szeregiem cytatów z rozmaitych ustaw, dekretów i uchwał, począwszy od r. 1790 aż do r. 1880, postanawia:

Art. 1. Termin 3 miesięcy od daty niniejszego dekretu przyznaje się nieupoważnionemu stowarzyszeniu, zwanemu Jezusowem, do rozwiązania się i opuszczenia zakładów, które zajmuje na terytoryum Republiki. Termin ten będzie przedłużony aż do 31 sierpnia 1880 dla tych zakładów, w których staraniem Towarzystwa udzielaną jest młodzieży nauka.

Art. 2. Wykonanie tego dekretu poruczone jest ministrom spraw wewnętrznych, wyznań i sprawiedliwości.

Drugi dekret wyznacza wszystkim innym nieupoważnionym kongregacyom 3miesięczny termin do przedłożenia statutów i prośby o upoważnienie, które kongregacyom męskim udzielane będzie w drodze ustawy, zaś kongregacyom żeńskim przez Radę stanu.

Pierwsze dwa dni wyborów angielskich przyniosły rezultat dość niepomyślny dla stronnictwa konserwatywnego. Wybrano 90 deputowanych liberalnych a 61 konserwatywnych; stronnictwo liberalne zyskało dotychczas 16 krzeseł. Zważywszy, że stronnictwo konserwatywne rozporządzało w ostatnim parlamencie zaledwo kilkudziesięciu głosami większości, strata 16 głosów jest już sama przez się bardzo dotkliwą, zwłaszcza, że gabinet spodziewał się wzmocnienia szeregów swego stronnictwa. *Pall Mall Gazette*, organ stronictwa konserwatywnego, przewiduje już teraz konieczność zmiany rządu, a trudno przypuszczać, aby dziennik ten zapatrywał się na rzeczy zbyt pessymistycznie.

Niezmordowany Gladstone miał 31 z. m. znowu mowę i rzekł w niej, iż nie sądzi, aby Austrya, Niemcy i Francya ganiły liberalną politykę angielską. Są wprawdzie fanatyczni jej przeciwnicy, natomiast Słowianie w Austryi, którzy trzy razy liczniejsi są od Madiarów, sympatyzują (?) z liberałami angielskimi; ale choćby nawet Niemcy i Austrya nie pochwalały angielskiej polityki liberalnej, sympatyzują z nią inne narody, jak Rossyanie, Słowianie na półwyspie Bałkańskim i Włosi, którym zawsze liberaliści angielscy sprzyjali, gdy przeciwnie torysi zawsze byli im wrogami, wreszcie sprzyjają jego polityce małe państwa Europy, a wreszcie Ameryka.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 kwietnia. Najj. Pan przyjmował związkowe prezydyum towarzystwa Czerwonego Krzyża, które złożyło najuniżeńsze podziękowanie za objęcie protektoratu. Cesarz wyraził wysokie zadowolenie z powodu zjednoczenia wszystkich austryackich towarzystw patryotycznej pomocy, podnosił wielkie znaczenie czynności humanitarnej Czerwonego Krzyża dla armii i uznawał najłaskawiej położone zasługi kierownictwa.

Praga, 1 kwietnia. Najd. Cesarzewicz Rudolf przyjmował w południe generalicyę i komendantów oddziałów z komenderującym generałem na czele, a następnie szlachtę pod przewodnictwem kardynała Schwarzenberga.

Praga, 1 kwietnia. Pochód z pochodniami urządzony przez korpus milicyi miejskiej na cześć Najd. Cesarzewicza Rudolfa wypadł wspaniale. Niezmierne tłumy zalegały ulice, przez które poruszał się pochód. Przed mieszkaniem Najd. Cesarzewicza w zamku odbyła się serenada.

Berlin, 1 kwietnia. Cesarz Wilhelm złożył ks. Bismarckowi wizytę gratulacyjną z powodu jego urodzin. Ciało dyplomatyczne złożyło karty. Ze wszystkich stron Niemiec otrzymał Bismarck liczne telegramy gratulacyjne, listy i podarunki.

Darmstadt, 1 kwietnia. Królowa Wiktorya i księżniczka Beatrix wyjechały do Baden.

Petersburg, 1 kwietnia. W nocy z 25 na 26 marca odryto tajną drukarnię na ulicy Meżyzanskaja. Aresztowano 19 osób. Była to tak zwana ruchoma drukarnia, którą często przenoszono w inne miejsce i miała nazwę: „Ruchoma drukarnia północnego towarzystwa socyalistycznego.“ Drukarnia nie posiadała maszyn tylko prasy ręczne. Robotnikom polecono, aby każdy czuwał nad pojedyńczemi częściami aparatu i w danym razie mógł je ukryć.

Urzędowy biuletyn o zdrowiu carowej od 24 do 30 marca konstatuje pogorszenie. Chora cierpi na ciężkie ataki sercowe i senność. Siły opadają.

Londyn, 1 kwietnia. W *city* wybrano, jak dawniej, do parlamentu trzech konserwatywnych kandydatów i jednego liberalnego. Konserwatywna *Pallmalgazette* uważa dotychczasowy wynik wyborów za klęskę gabinetu i mniema, że nie jest rzeczą prawdopodobną, aby dzisiejszy i jutrzejszy dzień zmieniły rezultat. Zmiana gabinetu stanie się konieczną.

Peszt, 2 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki zapisują pogłoskę, że były sekretarz stanu w ministerstwie skarbu, hr. Zichy-Ferraris odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Petersburg, 2 kwietnia. (*Tel. pr.*) Car przyjąć miał projekt reorganizacyi uniwersytetów przedłożony przez gen. Loris-Melikowa. Projekt pójdzie jednak jeszcze pod rozwagę rządzącego senatu.

Generał Czernajew przegrał proces z wdową po tajnym radcy Aleksandrowskim o własność dziennika *Ruski Mir* i skazany został na zapłacenie 5000 rubli. Mówią, że trybunał handlowy ogłosić ma bankructwo Czernajewa i zarządzić jego aresztowanie za długi.

Londyn, 2 kwietnia. Wczoraj do godziny 2 w nocy rezultat wyborów wykazywał 170 liberałów, 100 konserwatystów, 7 z stronnictwa *Home-rule*. Z liberalnych kandydatów zwyciężył Childers w Pontefract. Forster w Ordford, Gladstone w Leeds. Hartincourt w Oxford; z konserwatywnych Bourke w Kingslynn. Liberalne stronnictwo zyskało dotąd razem 48 krzeseł, konserwatywne 17. Liberalni kandydaci zwyciężyli w Knarborough, Tanworth, Hereford, Wakefield, Tyswich, Pontefract, Bath, Bradford, Breecknock, Petersfield; konserwatywni w Bridport i Newarck.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 kwietnia 1880, godzina 2 min. 25. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 275·75, Akcye anglo-austr. 155·20, Akcye bankn Union 113·90, Akcye kolei Karola Ludwika 262·75, Akcye kolei północnej 242·—, Akcye kolei południowej 85·60, Akcyi kolei Alföld 158·—, Akcye kolei Elżbiety 189·50, Akcye kolei Lwow-Czernow. 163·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 84·—, Galic. oblig. indemn. —·—, Losy z r. 1864 173·—, Akcye kolei siedmogrodzkiej 141·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·75, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 151·—, Rubel papierowy $1·25\frac{1}{4}$, Wiedeńskie losy 98·— Węgierskie losy 115·—, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 104·20. Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, d. 1 kwietnia 1880, godzina 5 minut. 45. Akcye kredytowe 299·90, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 262·50, Południowa —·—, Renta pap. 73.37, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101·50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·48—, Usposobienie —

Wiedeń, 2 kwietnia 1880 godz. 10 m. 38, Akcye kredytowe 299·—, Anglo-austr. 154·80, Akcye banku Union 113·25, Kolej Kar. Ludw. 262·50, Południowa —·—, Napoleonsdor $9·48\frac{1}{2}$, Rubel papierow. $1·25\frac{1}{4}$, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 1 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 13·25 do 14.25 zł., żyto 10·70 do 11·— zł., okowita pr. 10·000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 13·25 do 13·30 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 217·50, żyto —·—, spiritus loco 61·90, olej rzepakowy 52·30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·50 olej rzepakowy 76·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 2 kwietnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. A. Czaykowski z Dusanowa. J. Komarnicki z Sassowa. S. Leszczyński z Zabłocia. R. Tischbein z Kijowa.

Hotel Europejski.

Pp. S. Hayman z Kijowa. J. Schumpeter z Tarnopola. E Peschl z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp J. Bal z Tuligłowy. M. Pawlikowski z Krakowa. J. Znamirowski z Męciny. S. Znamirowski z Gorlic. S. Saskiewicz z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. M. Adler z Wiednia. M. Deutsch z Wiednia. I. Hoffmann z Kijowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Soniewski do Przemyślan. K. Porszyński do Tarnopola. R. Bartmański do Leszczyny. M. Czosnowski do Rossyi. S. Łodyński do Nahorca. A. Rodie do Nadycza. M. Serwatowski do Raytarowic. A. Szymanowski do Spasowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 2 kwietnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 759.91mm. Psychrometr suchy + 1.6°C. Psychrometr wilgotny + 1 5°C. Prężność pary 5.1mm Wilgoć 98%. Zachmurzenie 10. Wiatr S Ozon 9.

Temperatura powietrza + 1.3°R.

Barometr wznosi się.

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 marca 1880.

Rifozic Roza, żona nauczyciela, l. 38, na zapalenie płuc. — Kaczanowska Wiktorya, prywatna, l. 74, na raka — Ławrowski Maksymilian, sierżant 30 pułku piechoty, l 30, na suchoty płuc. — Zajączkowska Marya, córka rzeźnika, l. 2, na drgawki. — Pietrasz Anna, właścicielka realności, l. 88, na uwiąd schyłkowy. — Mroczkowski Ignacy, krawiec, l. 49, na zapalenie nerek. — Lemiszewska Stanisława, córka majstra szewskiego, l. 3½, na zapalenie opon mózgowych. — Komarnicki Józef, właściciel realności, l. 38, na zapalenie płuc. — Piller Marceli, księgowiąż, l. 26, na gruźlicę płuc. — Kozieradzki Stanisław, emerytowany c. kr. radca apelacyjny, l. 64, na apopleksyę. — Romańska Marya, żona stolarza, l. 38, na ostry obrzęk płuc. — Rylska Seweryna, zakonnica pp. Franciszkanek, l. 30, na rozedmę płuc. — Papiórkowska Zuzanna, żona respicyenta akcyzy, l. 50, na raka. — Dreher Adolf, dziecię szewca, l. 1½, na zapalenie opłucnej i błon mózgowych. — Dębicki Jan, murarz, l. 67, na zapalenie płuc. — Gorzelana Aniela, dziecię szwaczki, l. 2, na zapalenie kiszek. — Reich Chana, wdowa po negocyancie, l. 74, na zapalenie płuc. — Wojtyńska Antonina, żona majstra stolarskiego, l. 40, na suchoty. — Hexel Julia, żona kawiarza, l. 47, na raka wątroby. — Majewski Ignacy, dyetaryusz, l. 60 na gruźlicę. — Stauber Rudolf dziecię woźnego magistratu, l. 11/12 na wodogłowie. — Mucha Bartłomiej, lokaj, l. 63, na zapalenie płuc. Głowiński Józef, ksiądz świecki, l. 63, na raka żołądka. — Kostiuk Rozalia Wanda, żona introligatora, l. 20, na gruźlicę — Sawańczuk Cyryl, właściciel domu i propinator, l 67, na zapalenie płuc. — Lipiński Karol, obywatel miasta, l. 75, na zagłobę jelit. — Regele Henryk, kwieskowany c. kr. kontrolor fabryki tytoniowej, l. 57, na obrzęk płuc. — Kunz Julian, urzędnik kolejowy, l. 40, na porażenie ogólne. — Sobel Naftali, inżynier asystent na kolei, l. 45, na porażenie. — Szuszkowska Marya, zarobnica, l. 72, na zapalenie płuc. — Komarzyński Pańko, woźny, l. 71, na zapalenie mózgu. — Schmidt Joanna, prywatna, l. 80, na wycieńczenie sił.

Lwów dnia 12 marca 1880.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsko główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka Peszteńskiego:

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 1 kwietnia 1880

	płacą (walutą austr) zł.	ct.	żądają (walutą austr) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	261	75	264	75
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	163	—	166	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	292	—	296	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	243	—	—	—
2. Lisy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	10	98	10
" " " 4 pr. w. a.	89	75	90	75
" " " 5 pr. okresowe	97	10	98	10
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	75	102	75
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	—	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98		100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	50	101	50
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
" " Stanisławowa	25	—	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	51	5	62
Napoleondor	9	45	9	56
Półimperyał	9	68	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
" " papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 30 marca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	73.35	73.50
luty sierpień	73.35	73.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.80	74.—
kwiecień-październik	73 80	74.—
Losy z roku 1854 po 250 złr.	123.25	124.—
1860 po 500 złr. 5 pr.	129 50	130.—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	131	131 50
" " 1864 (z premią) po 100 złr.	172 75	173.25
" " 1864 " po 50 "	172 —	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.80	147.30
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.65	88.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	—.—
Bukowiny	97.40	97.80
Galicyi	98.25	98.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	89.50	90.25
Węgier	91 50	92.25
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	153.60	153.80
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	297.90	298.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	617.—	618.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. "	189.25	189 75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2402.—	2407.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	262.—	262.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	164.—	164.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	281.—	281 50
Połud. kol. paust. po 200 zł. w. a.	86.25	86.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	139.—	139.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
" " " po 5 proct.	97.10	97.50
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.10	97 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.20	101.60
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	101.75	102.25
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.75	102.25
" " " po 5 proc.	98.25	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	87.60	87.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.80	105.20
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	105.80	106.20
" " " II. emisyi	103.50	104.—
" " " III. "	102.50	—.—
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	89.50	89.75
z r. 1867	93.25	93.50
z r. 1868	87.50	—.—
z r. 1872	84.90	85.30
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.50	85.75
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107.—	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 —
Losy miasta Krakowa	20.80	21.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.25	43.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m	123 50	—
" " po 50 zł. m k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	33.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.70	118 80
Paryż za 100 fr.	46.95	47.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.58.	5.60.—
" pełnej wagi	5.57.—	5.59.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.47.—	9.48.—
Rossyjski imperyał	9.73.—	9.74.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 1 kwietnia 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	40
" " w srebrze	73	90
Renta w złocie	88	55
Losy pożyczki z roku 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	839	—
" kredytowego	299	75
Londyn	118	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48—
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	58	45

Dziennik Urzędowy

(2235) **Zawiadomienie.**

L. 7584. Na zasadzie zgłoszenia wierzycieli konkursowych Stanisława Armatysa w Krakowie przy terminie dnia 16 marca 1880 przed komisarzem konkursowym c. k. sekretarzem Podwinem odbytego, mianuje c. k. sąd krajowy adwokata Ferdynanda Wilkosza w Krakowie stałym zarządcą wspomnionej masy krydalnej, zaś adw. dr. Mochnackiego zastępcą tegoż.

O czem się wierzycieli zawiadamia.

Kraków 20 marca 1880.

(2240) **Edykt.**

L. 3777. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że firma, „Wolanker Erdwachsproduction- Messer- Kammermann, Nemerów, Heimberg, Kuhmärker Oberländer" wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych.

Właścicielami takowej są: Leisor Messer Wolf Kammermann i Israel Nemerów producenci wosku ziemnego i handlarze w Wolance zamieszkali tudzież Mojżesz Hersch 2 im. Heimberg, Markus Kuhmärker i Markus Wolf 2 im. Oberländer producenci wosku ziemnego i handlarze w Drohobyczu zamieszkali.

Przedsiębiorstwo to istnieje od roku na podstawie ustnego układu zawartego między rzeczonymi producentami, i jest spółką jawną na czas nieograniczony. Firmę podpisują wszyscy spólnicy zbiorowo.

Sambor dnia 16 marca 1880.

(2286) **Obwieszczenie.**

L. 11788. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza nininiejszem, że przy firmie: „Spółka zaliczkowa Stowarzyszenia urzędników we Lwowie" z nieograniczoną poręką dnia 11 marca b. r. uwidoczniono, że p. Wincenty Hubrich, dotychczasowy przewodniczący tego Stowarzyszenia z tej godności zrezygnował i przestał być Dyrektorem tego Stowarzyszenia i że natomiast na posiedzeniu Dyrekcyi z dnia 1 marca 1880 p, Dr. Czesław Rodecki na czas aż do 30 czerwca 1880 przewodniczącym obrany został.

C. k. sąd krajowy handlowy.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2314) **Ogłoszenie**

L. 136. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Fischel Kohl" przedsiębiorstwo wypasu bydła w Siebieczowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 28 grudnia 1879 wpisaną została.

C. k. sąd krajowy handlowy

Lwów dnia 10 stycznia 1880.

(2315) **Ogłoszenie.**

L. 12952. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że a) firma: „J. Adamski & P. Czapczyński" z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych dnia 18 marca 1880 wykreśloną; a natomiast b) firma: „P. Czapczyński" handel futrami we Lwowie, której właścicielem jest Piotr Czapczyński w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 18 marca 1880 wpisaną zdstała.

C. k. sąd krajowy handlowy

Lwów dnia 27 marca 1880.

(2253) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 12 der Zeitschrift „Sprechsaal des Beamtentages" ddo. 21ten März 1880 durch den Aufsatz mit der Aufschrift „Die Entlassung der Kataſtral- und Vermessungs-Beamten" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 24ten März 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p., k. k. Rathssecretär.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 März 1880, Z. 6081 und 6082, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 8 vom 31 Februar 1880 wegen der Artikel: „Wo stecken die Kräfte?", „Auf der oberschlesischen Zeche Scharley", „Der Kaiser von Rußland" nach §. 305 Straf. G., wegen des Art „Theismus und Communismus" nach §. 303 St. G., dann wegen des Art. „Socialpolitische Rundschau" beginnend mit „Oesterreichische Schergen" nach §. 300 St G. ferner der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 9 vom 29 Februar 1880 wegen der Art. „An die deutschen Parteigenossen", „Revolutionsmacherei oder Revolutionirung der Geister", „Oesterreich-Ungarn" und „Rußland" nach §. 305 Straf. G. verboten.

(2186) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen von 15 und 17 März 1880, Zl. 5853 und 6199, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 1 vom 9 März 1880 wegen des Artikels „Carismus hyne" nach §. 305 St. G., dann wegen des Artikels „[illegible] zrcadlo" nach §. 488 St G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, ferner der Zeitschrift „Pravo" Nr. 5 vom 13ten März 1880 wegen des Artikes „O [illegible] fi gela tu" nach §. 303 St. G., wegen des Artikels „R[illegible]sko", dann wegen des Inhaltes der Beilage „Tri [illegible]edmde [illegible] dni revoluci komuny parizske. Praha. Nakladem vydavatelstva „Praga". 1880" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 März 1880, Zl. 1291, die Weiterverbreitung der in London gedruckten Flugschrift „Die Zeiten sind schlecht" nach den §§. 58c, 65a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1880, Zl. 851, die Weteirverbreitung der Zeitschrift „Katolicka D[illegible]" Nr 19 vom 8 März 1880 wegen des Artikels „V[illegible] Zu[illegible] za Z[illegible]dar[illegible] N[illegible]", dann wegen des mit „Stuk" unterzeichneten Briefes, beginnend mit „[illegible]rba io e generale" nach §. 300 St. G. verboten.

(2299) **Kundmachung.**

Zl. 7409. Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung in die Handelsregister für Gesellschaftsfirmen, daß die Firma Anton Po[illegible]er et Comp. Wien, Filiale Krakau die Berechtigung der Herrn V[illegible] r S[illegible]m und L[illegible]d Scho[illegible]ld die obgenannte Firma als Collectiv Procuristen zu zeichnen, demselben entzogen hat.

K[illegible] am 19 März 1880.

(2309 1—3) **Edykt.**

L. 10462. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Judy Labiner przeciw Piotrowi Juźwiak o 45 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 31 maja 1880, dnia 30 czerwca 1880 i dnia 31 lipca 1880 każdym razem o 9 godzinie przed południem egzekucyjna licytacya realności w Jezierzance pod l. k. 49 rep. 47 położonej.

Realność ta zostanie przy pierwszych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu za złożeniem gotówki sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 465 zł. w. a.

Wadyum wynosi 46 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akta opisania i oszacowania wzmiankowanej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 5 grudnia 1879.

(2260 2—3) **Edict.** Zl. 3118.

Beim k. k. Bezirksgerichte in Andrychau wird zur Einbringung der Forderung des Josef Knaus im Betrage pr. 160 fl. öst. W. s. N. G. die der Teofila Zemaczek 1° Wilczek gehörige Hälfte der in der Stadt Andrychau gelegenen Realität sub. NC. 56 am 10 Mai, 7 Juni u. 5 Juli 1880, jedesmal um 10 Uhr V. M. an den Meistbiethenden veräußert werden.

Der Ausrufspreis beträgt 1452 fl., 50 kr. ö. W. Das Vadium 10 prc.

Die Lizitationsbedingnisse und der Tabularextract können hiergerichts eingesehen werden.

Andrychau 13 October 1879.

(2200 2—3) **Edict.** Zl. 1522.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird dem, dem Wohnorte nach unbekanten Johann Haudel hiemit bekannt gegeben, es habe wider ihn, Nikolaus Bäcker . D. el M. uz eine Klage auf Zahlung von 141 fl. 60 kr. unterm 19 Februar 1880, Zl. 1522 ausgetragen, worüber zur Summarverhandlung der Termin auf den 11ten Mai 1880 um 8 Uhr Vormittags anberaumt wurde. Daher wurde für Johann Handel auf dessen Kosten und Gefahr Herr Karl Berchard in Szczerzec zum Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach den Bestimmungen der G. O. verhandelt werden wird.

Es wird demnach Johann Handel erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesen dem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, widrigens er die Versäumungsfolgen sich selbst beizumessen haben wird.

Szczerzec am 25 Februar 1880.

(2251 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 118. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie, celem ściągnięcia na rzecz Izraela Wimmera kwoty 296 zł. w. a. z przyn. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod l. k. 84 położonej. Wasyla Janczyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 1615 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. takowej.

Reszta warunków, tudzież akt opisania i protokół ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów dnia 21 stycznia 1879.

(2234 2—3) **Edykt.**

L. 6729. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Freunda w kwocie 120 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 maja, dnia 7 czerwca i dnia 8 lipca 1880 1880 zawsze o 10 rano sprzedaż części realności pod Nr. 39 w Gorliczynie położonej.

Cena wywołania tejże jest cena szacunkowa w kwocie 1880 zł.

Wadyum wynosi 188 zł. o tem zawiadamiają się niewiadomi wierzyciele przez kuratora adwokata Dr. Gaberlego w Jarosławiu z tem, iż przy I. i II. terminie część ta realności niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Przeworsk dnia 24 września 1879.

(2233 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4872. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do wiadomości, iż dnia 12 marca 1867 w Nanczułce wielkiej zmarła Marya Szwed bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Andrzeja Jojkusa i Asafata Jojkusa przyrodnich braci jej do spadku wedle ustawniczego porządku dziedziczenia powołanych sądowi znanem nie jast, to się tychże wzywa, aby się w ciągu jednego roku do sądu zgłosili i deklaracyę przyjęcia spadku tem pewniej dali, ileże rozprawa spadkowa tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami, tudzież z kuratorem ad actum w osobie Iwana Boroweckiego z Nanczułki wielkiej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 2 grudnia 1879.

(2271 2—3) **Edykt.**

L. 12841. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefa Pruszyńskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę adwokata Dra. Władysława Balko przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Lwów 1 grudnia 1879 na 4000 złr. w. a. opiewającego, nakaz zapłaty tejże sumy wekslowej d. 20 marca 1880 l. 12841 wydany został, że dla niego kuratora w osobie adwokata Dra. Malego z substytucyą adwokata Dra. Rogalskiego ustanowiono, że temuż kuratorowi wyż wspomniony nakaz zapłaty doręczono, i że tedy jest rzeczą Józefa Pruszyńskiego temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sąd o tem zawiadomić.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 20 marca 1880.

(1905 3—3) **Edykt.**

L. 2150. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Raniżów z kolnonią Ranischu — w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Dąbrowica z miejscowościami Slęzaki, Kacaki, Marki, Karolówka, Zawodziany, Poręby, Borek i Zajazie — w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Mostki — w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bachowice — w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Wola Zyrakowska, Kawęczyn, — w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Trześnia — w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Rybień, Poparadowa — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Jaworzno — w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Okrajnik — w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Pogórska wola — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Zakliczyn — w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Glinik polski — w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Mrowla — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Miasto Bochnia — w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Falkowa — w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe, tychże gmin poczynając od dnia 20go marca 1880, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego. w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 maja 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach tabularnych, w miejsce których, nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Temi nowemi księgami gruntowemi dobra w tabuli krajowej wpisane nie są objęte.

Kraków 26 lutego 1880.

(2219 3—3) **Edykt.**

L. 17512. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie rozpisuje w skutek rekwizycyi Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 10 grudnia 1879 do l. 17509 przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 28 w Uzinie położonej dłużnika Andryja Popiech własnej, protokołem c. k. sądu powiatowego w Haliczu z dnia 11 lutego 1878 do l. 1160 zastawniczo opisanej a tutejszo sądowym protokołem z dnia 17go stycznia 1879 egzekucyjnie oszacowanej celem wydobycia sumy 65 zł. z pn. na rzecz Etli Grünberg przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 28 w Uzinie położonej ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Andryja Popiech należącej na 115 zł. oszacowanej na dzień 27 kwietnia 1880, na dzień 25 maja 1880 i na dzień 24 czerwca 1880, na którym ostatnim dniu takowa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 11 zł. 50 ct. w gotówce.

Bliższe warunki można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Stanisławów 30 grudnia 1879.

(1885 3—3) **Edykt.**

L. 4795. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 26 listopada 1873 celem zaspokojenia Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu Ziemskiemu w Krakowie od Pawła Leszczyńskiego należących się:

IVej raty z 1 lutego 1876 16 zł. 25 ct.

12 prc. zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty

Vej raty z 1 sierpnia 1876 16 zł. 25 ct.

12 prc. zwłoki od 17 sierpnia 1876 do dnia zapłaty

VIej raty z 1 lutego 1877 16 zł. 25 ct.

12 prc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty

VIIej raty z 1 sierpnia 1877 16 zł. 25 ct.

12 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty

VIIIej raty z 1 lutego 1878 16 zł. 25 kr.

12 prc. zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 200 zł. 52 kr. oraz kosztów egzekucyjnych w kwotach 13 zł. 38 kr, 17 zł. 6 kr., 26 zł. 16 kr. już przyznanych i obecnie w kwocie 7 zł. 6 kr. się przyznających przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego sądu krajowego dnia 11 maja 1880 o godzinie 10ej rano publiczna przymusowa sprzedaż majętności Osada dworska czterdziesta ósma w Tymowy położonej, masy spadkowej po ś. p. Pawle Leszczyńskim własnej pod następującemi w runkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tej majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 530 zł.

Na terminie powyższym realność ta nawet poniżej ceny wywołania, w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi dwudziestą część ceny wywołania t. j, sumę 27½ zł.

Resztę warnnków licytacyjnych jak również wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli, którzyby do tabuli po dniu 26 sierpnia 1878 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła do rąk kuratora Dr. Weigla zawiadamia.

Kraków 27 lutego 1880.

(2223 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 15273. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 15 kwietnia 1880, dnia 22 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności ciało tabularne wedle wykazu hipotecznego 50 stanowiącej w Pukieniczach położonej, spadkobierców Wasyla Lewickiego własnej na zaspokojenie długu c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania stanowi 650 zł. w. a. zakład 65 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj 31 grudnia 1879.

(2071 3—3) **Edykt.**

L. 10625. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Olimpię z Soleckich Kunde a względnie jej niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców, iż Leokadya Seja złożyła na zaspokojenie wyrokiem z dnia 28 grudnia 1871 l. 65493 wywalczonej sumy wekslowej 175 zł. z pn., która to suma w skutek cesyii z dnia 26 stycznia 1872 w drodze egzekucyi powyższego wyroku wstanie biernym połowy dóbr Brusno nowe z kolonią Deutschbach do Leokadyi Seja należącej na rzecz Olimpii z Soleckich Kunde intabulowaną została, do tutejszego depozytu kwotę 243 zł. 83 kr. w. a.

Lwów dnia 13 marca 1880.

(2225 3—3) **Edykt.**

L. 277. Sąd powiatowy Woyniłowsk rozpisuje publiczną spezedaż realności l. k 72 w Woyniłowie Onufrego i Barbary Bełejów własnej celem zaspokojenia pretensyi Markusa Spiegla w kwocie 40 zł. a. w. w terminach dnia 31 marca, 28 kwietnia i 25 maja 1880 każdym razem o godzinie rano.

Cena wywołania 170 zł. a. w.

Wadyum 17 zł. a. w.

Akta opisania i ocenienia i warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Woyniłów 31 stycznia 1880.

(2301) **Ogłoszenie.**

L. 153. Komisya hipoteczna dla c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego Tarnopolskiego oznajmia, że dochodzenia miejscowe, celem założenie księgi gruntowej w gminie katastralnej Mszaniec (powiatu Tarnopolskiego) dnia 18 maja 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym Mszaniec.

Tarnopol dnia 29 marca 1880.

(2279) **Ogłoszenie.**

L. 1617. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń wpisał firmę: „Towarzystwo zaliczkowe w Zurawnie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z siedzibą w Zurawnie. Przedsiębiorstwo polega na statucie z daty 23 listopada 1879; przedmiotem Towarzystwa tego jest dostarczać członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, czas trwania jest nieograniczonym; zarząd Towarzystwa sprawuje dyrekcya z 3 członków złożona, w której skład wchodzą Tadeusz Chajęcki jako dyrektor, p. Selig Hornstein jako kasyer, p. Wasyl Stefaniszyn jako kontrolor, p. Piotr Regner jako zastępca dyrektora, p. Leib Eichel jako zastępca kasiera i p. dr. Bernard Stenzel jako zastępca kontrolora; wszystkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych lwowskich i będą wychodzić pod firmą Towarzystwa zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia mogą pochodzić także od Rady zawiadowczej, w którym to razie podpisane będą: „Rada zawiadowcza Towarzystwa Zaliczkowego w Zurawnie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką" XX Prezes ZZ Sekretarz.

Za wszelkie z obowiązania Towarzystwa względem osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem według postanowień z §. 53 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. us. pan. do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy podpisu wszystkich trzech członków Dyrekcyi; udział każdego członka wynosi najmniej 20 zł. a. w. zaś najwięcej 500 zł. a. w. jaki albo w całości zaraz po przystąpieniu do Towarzystwa lub wkładkami miesięcznemi po 50 ct. w. a. może być uiszczonym.

Walne zgromadzenie może uchwałą swoją zobowiązać członków, aby po wpłaceniu jednego udziału wpłacali dalsze udziały w liczbie przez walne zgromadzenie oznaczonej.

Sambor dnia 2 marca 1880.

(2177) **Erkenntnisse**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der Nr. 5 der Zeitschrift „Wiener Vorstadt-Courier" ddo. 16ten März 1880 durch den Aufsatz mit der Aufschrift „Simpelmaiers Plaudereien" die Vergehen nach §§. 302 und 303 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20 März 1880.

Weitenhiller m. p.

Pittinger m. p. k. k. Rathssecretär.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15ten März 1880, Zl. 1040 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 8 vom 21 Februar 1880 wegen des Art. beginnend mit „Kaum hatten wir die vorstehende Zeilen" dann wegen der Notiz beginnend mit „Der Kaiser von Rußland" nach §. 305 Straf. Ges. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1880, Zl. 1040, die Weiterverbreitung der in London gedruckten Flugschrift „Die Zeiten sind schlecht" nach §§. 58c, 65a und 302 St. G. verboten.

(2280 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 405. Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej 24 maja 1880 o godzinie 9 przedpołudniem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Modesta Piaseckiego, Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Ludwika Białoskurskiego i Pawła Simonowicza.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 28 marca 1880.

(2275 2—3) **Edykt.**

L. 5791. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego w Czerniowcach z dnia 12 lipca 1879 l. 15634 odbędzie się w sprawie Dawida Schrulza przeciw Jakubowi Grubenowi pto 50 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 19 w Delatynie położonej w księgach gruntowych na rzecz Jakuba Grubena zaintabulowanej na dniu 22 czerwca i 20 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

Cena wywoławcza wynosi 1000 zł.

Poręczne 100 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej sprzedaną zostanie

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny rzeczonej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych którzyby po dzień 28 czerwca 1879 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakichbądź przyczyn doręczoną być nie mogła ustanawia się Hersza Arzta z Delatyna.

Delatyn 10 marca 1880.

(2282 2—3) **Edykt.**

L. 6945. C. k. Sąd powiatowy Tłumacki podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia kwoty 25 zł. z pn. odbędzie się w dniach 16 kwietnia, 18 maja i 18 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż kilku parcel gruntowych w Bratyszowie położonych, opisanych i oszacowanych.

Parcele te na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś iniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Cena szacunkowa 82 zł. a w.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Tłumacz 3 grudnia 1879.

(2274 2—3) **Edykt.**

L. 613. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia sumy 200 zł. z pn. na rzecz Jana Parfanowicza od Mordka i Reisli Engelsteinów odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 14 maja, 1 czerwca i 14 czerwca 1880, zawsze o 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 666 wraz gruntami 39 i 89 w Mikuliczynie, ciała hipotecznego niestanowiącej w których to terminach realność powyższa niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 982 zł. w. a.

Poręczne 98 zł. 20 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Delatyn 5 marca 1880.

(2276 2—3) **Edykt.**

L. 3841. Dnia 28 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 23 w Ostrowcu położonej, ciało tabularne stanowiącej Gotfrieda Medera własnej w sprawie egzekucyjnej Elazara Fränkla pto 394 zł. 92 ct. a. w. z pn.

Na tym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza wynosi 2380 zł.

Wadyum 238 zł. w. a.

Wyciąg tabularny, protokół egzekucyjnego oszacowania dłużniczej realności. tudzież resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszosądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów dnia 30 grudnia 1879.

(2258 2—3) **Edykt.**

L. 1956. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Liebe Sime 2 im. Reich, handlarki towarami korzennemi w Rzeszowie otwiera konkurs do całego gdziekolwiek się znajdującego majątku ruchomego, zaś co do majątku nieruchomego, w krajach tych, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje położonego, i do dłużniczki Liebe Sime 2 im. Reich, trudniącej się handlem towarów korzennych należącego. Za komisarza konkursowego mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego wyższego, Schmida, zaś tymczasowym zarządcą masy konkursowej Adw. Fechtdegena. Wszystkich wierzycieli dłużniczki upadłej wzywa się, aby na 7 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano do komisarza konkursowego w biórze jego zaopatrzeni w potrzebne dokumenta się zgłosili, i wnioski swoje co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy konkursowej uczynili, równie wydział wierzycieli wybrali, dalej wzywa się wszystkich, którzyby pretensye swe jako wierzyciele konkursowi przeciw tejże masie konkursowej podnieść chcieli, a nawet i w tym razie, gdyby względem tych pretensyi już spór wytoczonym został, aby do 8 maja 1880 pretensye te, według przepisu ustawy konkursowej w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod rygorem w ustawie tej wyrażonym zgłosili, następnie zaś na terminie likwidacyjnym tj. 30 czerwca 1880 o 10 z rana przed komisarzem konkursowym pretensye zgłoszone zalikwidowali i pierwszeństwo swych należytości wykazali. Ten ostatni termin wyznacza się też w myśl § 68 ust. konk. dla wszystkich wierzycieli w celu zawarcia możebnej ugody. Na tym terminie wolno będzie dalej owym wierzycielom, którzyby swoje pretensye już zgłosili, przez wybór wolny w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli inne osoby ich zaufania godne mianować.

Wierzyciele ci, którzy nie mieszkają w Rzeszowie, lub w pobliżu tej miejscowości, winni są w zgłoszeniu pretensyj swych wskazać zastępcę, w Rzeszowie zamieszkałego do odebrania wszelkich uchwał umocowanego, inaczej bowiem na koszt ich i niebezpieczeństwo dla tychże kurator ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego nastąpią w Gazecie urzędowej Lwowskiej.

Rzeszów 26 marca 1880.

(2175 2—3) **Edykt.**

L. 9408. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem oznajmia że na prośbę Juliana Wanga wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne, kuponów płatnych na dniu 1 września 1879 od listów hipotecznych c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego Ser. C. na 500 złr. opiewających a mianowicie Nr. 5319, 6588, 7808, 8455, 8817 i 9372.

Wzywa się przeto posiadaczy rzekomo zaginionych na dniu 1 września 1879 płatnych kuponów od listów hipotecznych Ser. C na 500 zł. opiewających a mianowicie Nr. 5319, 6588, 7808, 8455, 8817 i 9372 i wszystkich, którzy by sobie z jakiegokolwiek tytułu prawa do powyższych kuponów rościli, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu, w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“ tem pewniej zgłosili, ile że rzeczone kupony po upływie powyższego terminu amortyzowane zostaną.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2102 2—3) **Edykt.**

L. 11146. Odnośnie do tusąd. edyktu z dnia 10 lipca 1879 l. 2128 podaje się do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mikołajowi Postołowskiemu pto. zapłacenia reszty kapitału 555 zł. 6 ct. a. w. z pn. do publicznej sprzedaży realności dłużnika Mikołaja Postołowskiego wedle Dom. VIII pag. 113 n. 1 haer. własnej w Tyśmienicy pod l. 30/48 położonej po bezskutecznym upływie pierwszych trzech terminów licytacyjnych nowy termin na dzień 21 maja 1880 o 10ej rano w tut. c. k. sądzie wyznaczony został. Na terminie tym realność pomieniona także ponizej ceny szacunkowej 1312 zł. za jakąkolwiek cenę najwięcej dającemu sprzedaną zostanie. Chęć kupienia mający winien będzie tylko 5 prc. ceny szacunkowej t. j. kwotę 66 zł. w. a. jako wadyum złożyć.

Resztę warunków wolno stronom interesowanym w tusąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica dnia 3 lutego 1880.

(2184 2—3) **Edykt.**

L. 5293. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że dnia 2 stycznia 1848 zmarł w Swaryczowie Iwan Spaszczuk bez rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem majątku.

Gdy pobyt tegoż córki Teodory zam. Kotous sądowi nie jest wiadomy, przeto wzywa się ją, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosiła się do tutejszego sądu i złożyła o spadek oświadczenie, w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Jurkiem Kaczak ze Swaryczowa dla zachowania praw jej tymczasowo ustanowionym.

Rożniatów 31 grudnia 1879.

(2143 2—3) **Edykt.**

L. 5049. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej dnia 2 lutego b. r. l. 5049 przez Waudę z Szwejkowskich Borowską prośby o dozwolenie przeciw Teodorowi Hołodyńskiemu, Julii Gruszczyńskiej, zam. Dietzman, Leonowi Krupskiemu, Ludwikowi Krupskiemu, Antoniemu Gruszczyńskiemu, Rozalii Abryscowskiej i Alojzyi z Tarnawieckich br. Błażowskiej, jako dzisiejszym właścicielom 631/5120 części lwowskiej realności lk. 468¼ egzekucyjnego oszacowania tych części, celem wydobycia ciężącej na nich dla petentki — resztującej kwoty 836 złr. 19 ct. w. a. z p. n. pochodzącej z większej sumy 1616 złr. 24 ct. m. k. z pn. niegdyś jak Dom. 93 p. 384 n. 22 on. na całej tej realności intabulowanej ustanawia niewiadomym z życia i miejsca pobytu pp. Julii Gruszczyńskiej zam Dietzman, Leonowi Krupskiemu, Ludwikowi Krupskiemu, Antoniemu Gruszczyńskiemu, Rozalii Abrysowskiej i Alojzyi z Tarnawieckich bar. Błażowskiej, a względnie niewiadomym ich spadkobiercom kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Siterskiego z substytucyą p. adw. Dra. Łubińskiego i o tem przy jednoczesnem dozwoleniu powyższego oszacowania wymienionych powyżej nieobecnych interesentów przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2269 2—3) **Edykt.**

L. 11282. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Romana Szymanowskiego, iż wskutek wniesionego przez Towarzystwo ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu podania z dnia 9 marca 1880 do l. 11282 uchwałą z dnia 20 marca 1880 do l. 11282 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 125 złr. w. a. z p. n. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Żukotyńskiemu wręczono.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2268 2—3) **Edykt.**

L. 11281. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Romana Szymanowskiego, iż wskutek wniesionego przez Towarzystwo ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu podania z dnia 9 marca 1880 do l. 11281 uchwałą z dnia 20 marca 1880 do l. 11281 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 100 złr. w. a. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Żukotyńskiemu wręczono.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2264 2—3) **Edykt.**

L. 6171. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 14 maja, 18 czerwca i 3 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 820 w Leżajsku położonej, na 500 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 50 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 27 lipca 1879.

(2058 2—3) **Edykt.**

L. 1945. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na żądanie Rubina Frankla w Mielcu wdraża niniejszem postępowanie amortyzacyjne względem czterech zgubionych weksli przez Sarę 1 Spitz 2 małżeństwa Friedmann z Ulanowa jako akceptantkę podpisanych pod datą Ulanów najwcześniej 5 lub 6 a najpóźnie 7 listopada 1879 wystawionych, z których każdy na kwotę 100 zł. a. w. opiewa, jeden na dniu 1 listopada 1880 drugi na dniu 1 listopada 1881 trzeci na dniu 1 listopada 1882 a czwarty 1 listopada 1883 a wszystkie cztery na własne zlecenie czyli ordrę wystawiciela w Przemyślu płatne i bez podpisu wystawiciela tylko podpisem akceptantki „angenommen Sura Friedmann gewesen Spitz“ zaopatrzone są i wzywa tym edyktem wszystkich posiadaczy powyż opisanych weksli, aby najdalej do dniu 45, począwszy od dnia zapadłości każdego z tych weksli takowe tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożyli, inaczej bowiem rzeczone weksle jako nieważne uznane zostaną.

Przemyśl 25 lutego 1880.

(2134 2—3) **Edykt.**

L. 4605. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 35 daw. 145 now. na Zadwernem w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy Jana Jaciowego i spadkobierców ś. p. Katarzyny Jaciowej własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mojżesza Reicesa dnia 24 maja, 24 czerwca i 26 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 629 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 14 marca 1880.

(2249 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2094. Sąd powiatowy w Rohatynie powiadamia, że dnia 10 kwietnia 1878 zmarła w Firlejowie bez testamentu Justyna Janaszewska.

Gdy pobyt do spuścizny tej powołanego współspadkobiercy Władysława Janaszewskiego nie jest wiadomy, przeto wzywa się takowego, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie swoje do spuścizny tej wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Platonem Łopatyńskim, z Firlejowa przeprowadzone będzie.

Rohatyn 21 marca 1880.

(2247 2—3) **Edykt.**

L. 1273 Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Minke, że do przeprowadzenia sprawy egzekucyjnej Jośla Traub przeciw niemu o 44 złr. kuratorem dla niego Oziasza Kreindlera nstanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna 25 lutego 1880.

(2262 2—3) **Edykt.**

L. 4667. Odnośnie do edyktu z dnia 25 czerwca 1879 l. 874 oznajmia się że do licytacyi realności pod l. 111 w Hyrowie wyznaczono ponownie termina 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 rano.

Warunki licytacyjne zostają niezmienne.

C. k. sąd powiatowy

Dukla 23 stycznia 1880.

(2270 2—3) **Edykt.**

L. 11283. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Romana Szymanowskiego, iż wskutek wniesionego przez Towarzystwo ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu podania z dnia 9 marca 1880 do l. 11283 uchwałą z dnia 20 marca 1880 do l. 1128 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 275 złr. w. a. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanawionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Zukotyńskiemu doręczono.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2285 2—3) **Edykt.**

L. 7890. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem Markussa Hersza Waldberga, który wydaliwszy się w roku 1865 ze Lwowa do Ameryki, od tego czasu ani ze swego życia, ani miejsca pobytu nie jest wiadomy, aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu rachując, albo osobiście w sądzie tutejszym zgłosił się, lub też innym sposobem sąd o swojem życiu zawiadomił, inaczej za zmarłego uznany zostanie.

W myśl § 277 pow. ust. cyw. kuratorem dla Markusa Hersza Waldberra ustanowiony został adw. Dr. Raabe, z substytucyą adw. Dra. Holzera.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2284 2—3) **Edykt.**

L. 11836. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż galic. kasa oszczędności przeciw Witoldowi i Ludwice Chlibkiewiczom, Antoninie Deyma, Michalinie Herzmanek i małolet. Adamowi i Karolowi Krausom pod dniem 6 grudnia 1879 do l. 57261 pozew wniesła i w skutek czego przeciw tymże pozwanym uchwałą z 13 grudnia 1879 l. 57261 nakaz zapłaty sumy 1027 zł. 57. ct. w. a. wydany i na dalszą prośbę powodowej kasy uchwałą z 20 grudnia 1879 l. 57262 zanotowanie tego pozwu przy sumie 6000 zł. a względnie resztującej sumy 2615 zł. 45 ct. w. a. z pn. na dobrach Ostra i Dobrohoszcz na rzecz powodowej kasy intabulowanej uskutecznione zostało.

Gdy miejsce pobytu Antoniny Deyma, Michaliny Herzmanek i matki i opiekunki małolet. Adama, i Karola Krausów, Maryi Winter nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt tutejszego adwokata Dra Roińskiego z substytucyą adwokata Dra. Janowicza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się nieobecnych zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 marca 1880.

(2277 2—3) **Edykt.**

L. 4627. Dnia 21go maja 25 czerwca i 30 lipca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 274 w Zalesiu ad Staresioło położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Tomasza i Antoniny małżonków Jekielaszek własnej, w sprawie egzekucyjnej Lazara Lehrfreunda pto 1025 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 2729 zł.

Wadyum 272 zł. 90 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tejże realności tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów dnia 31 grudnia 1879.

(2226 3—3)

Kundmachung.

Zl. 3500. Seine k. k. Apostolische Majestät haben mit Allerhöchsten Entschließung vom 26 Februar l J. die Errichtung eines neuen Fabrikations-Gebäudes bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau unter Vorbehalt der verfassungsmäßigen Genehmigung der mit 72.425 fl. 30 kr. veranschlagten Baukosten allergnädigst zu bewilligen geruht.

Auf Grundlage des Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 7 März l. J. Zl. 6139, wird, um Zeit für die Vorbereitungen zu gewinnen, wegen dieses Neubaues jetzt schon die Concurrenz eröffnet.

Baukosten betragen für:

1.	Baumeister-Arbeiten . .	31218 fl.	77 kr.
2.	Steinmetz- „	4283 „	80 „
3.	Terracotta-Waaren Lieferung	724 „	— „
4.	Zimmermanns-Arbeiten .	11691 „	84 „
5.	Spengler-Arbeiten . . .	1389 „	90 „
6.	Schieferdecker-Arbeiten .	1396 „	95 „
7.	Stokatorer- „ . . .	1431 „	— „
8.	Tischler- „ . . .	2168 „	80 „
9.	Schlosserbeschläg- „ . .	1073 „	80 „
10.	Schlossergewichts- „ . .	2808 „	— „
11.	Gußeisenwaaren-Lieferung	10014 „	98 „
12.	Glaser-Arbeiten . . .	1026 „	98 „
13.	Anstreicher-Arbeiten . .	903 „	97 „
14.	Trottoir-Pflasterungsarbeit	1583 „	60 „
	Zusammen . .	71716 fl.	39 kr.
	Hiezu die im Kostenüberschlage angeführten inneren Einrichtungen als Mehrarbeiten	708 „	91 „
		72425 fl.	30 kr.

d. h. Siebzig zwei Tausend, vierhundert zwanzig fünf Gulden, 30 Kreuzer.

Die faktische Ausführung des Bau-Objectes hängt von dem Zustandekommen des Finanzgesetzes pro 1880 beziehungsweise von der verfassungsmäßigen Bewilligung des, darin aufzunehmenden Baukredites ab.

Unternehmer von derlei Bauten werden zur Offertüberreichung eingeladen.

Die Offerten, die mit einem 5% Vadium nach dem Werthe der offerirten Arbeit oder Lieferung belegt und mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein müßen sind bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau bis 20 April l. J. versiegelt zu überreichen. Deren Eröffnung wird bei demselben Amte Tags darauf vorgenommen werden.

Die Offerte können auf den ganzen Bau oder auf einzelne Professionistenarbeiten lauten, und einen Pauschalbetrag oder Einheits-Preise nach den ausgeschriebenen Kategorien enthalten. Die Geldbeträge müssen mit Ziffern und Buchstaben deutlich angesetzt sein.

Im Falle der Forderung eines Pauschalbetrages wird das Verhältniß desselben zu dem adjustirten Kostenvoranschlage bei Berechnung des Werthes aller Mehr- und Minderlieferungen zum Anhaltspunkte genommen werden.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenvoranschläge und Baubedingungen liegen bei der k. k. Tabak-Fabrik in Krakau zu Jedermanns Einsicht bereit, und sind die Bedingungen von den Offerenten zum Beweise, daß sie hievon Kenntniß nehmen, und hiermit einverstanden sind mit ihrer Namens-Unterschrift zu versehen.

Jeder Offerent, welcher mit der k. k. Tabak-Regie noch nicht in Geschäftsverbindung stand, hat dem Offerte einen glaubwürdigen Nachweis beizufügen, daß er zur Erfüllung der eingegangenen Verbindlichkeiten die Befähigung und Mittel besitze, ferner daß er größere aerarische Bauten zur Zufriedenheit der bauführenden Behörde, bereits ausgeführt habe und mit dem Geschäftsgange bei aerarischen Bauführungen vertraut sei.

Die k. k. General-Direktion der Tabakregie in Wien behält sich unter den eingelangten Offerten die Auswahl vor und wird jenen den Vorzug geben, welche sie für die Interessen des hohen Aerars als am vortheilhaftesten erkennt, und die unter gleichen Umständen die beschleunigte Vollendung des Baues garantiren.

Das Vadium kann in Baaren oder in annehmbaren Werthpapieren nach dem Börsencurse berechnet bei einer k. k. Kasse erlegt und die Kassequittung der Offerte beigeschlossen werden.

Die Entscheidung über die Offerten wird thunlichst beschcunigt werden, worauf die nicht berücksichtigten Offerenten ihre Vadien zurückerhalten.

Die Ersteher können das Vadium auch zur Bestellung der 10 prc Kaution benützen.

Die Offerten bleiben für den Ueberreicher vom Zeitpunkte der Ueberreichnng und werden für das hohe Aerar vom Zeitpunkte der Annahme verbindlich.

Wien, am 18 März 1880.

(2246 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 10497. Vom k. k. Bezirksgerichte in Dolina wird kund gemacht, daß zur Einbringung der Ford rung von 19 fl. des D wid H ler die der Nachlaßmasse nach Andreas Buluk gehörige, sub CN. 32 in S[illegible] liegende keinen Tabularkörper gildende Realität am 1 April, 29 April und 31 Mai 1880, jedesmal um 11 Uhr Vormittags, beim dritten Lizitationstermine auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbiethenden hiergerichts veräußert werden.

Ausrufspreis beträgt 55. fl., Vadium 6. fl. öst. W.

Lizitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Dolina am 18 Februar 1880.

(2237 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7603 C. k. sąd krajowy w Krakowie odnośnie do edyktu z dnia 19 grudnia 1879 l. 29753 którym dozwolono sprzedaży egzekucyjnej w drodze publicznej licytacyi dóbr Piaski wielkie i Rząka w jednym t. j. trzecim terminie na dniu 12 kwietnia 1880 na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego we Lwowie w kwocie 8036 złr. 54 ct. z pn. i austr. zakładu kredytowego w Wiedniu w kwocie 35353 franków 25 centimów z pn. przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu ogłasza, iż wadyum złożyć się mające przed licytacyą wskutek decezyi c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 16 marca 1880 l. 3041 wynosi nie 5000 złr. ale 2500 złr.

Kraków 19 marca 1880.

(2238 3—3) **Edykt.**

L. 2462. W Kołomyjskim c. k. Sądzie obwodowym odbędzie się dnia 23 kwietnia i 21 maja 1880, każdym razem o godzinie 10 rano za cenę szacunkową 10000 zł. w. a. z której 10 prc. w gotówce lub w papierach do lokowania pupilarnych majątków zdatnych do rąk komisyi złożonym być ma, przymusowa licytacya realności, Tauby Krauthammer zamężnej Weliczker pod l. k. 80 w Kołomyji położonej, w celu ściągnięcia dla c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego sum: 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1591 zł. 8 ct. w. a. z pn.

W 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi ma kupiciel wykazać się przed sądem wszelkie z realności tej zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, tudzież, że wierzytelności ces król. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego ze wszystkiemi przynależytościami zapłacił lub uzyskał pozostawienie wierzytelności Bankowych przy hipotece licytacyjnej realności.

Resztę ceny kupna ma kupiciel w 30 dniach po prawomocności uchwały, prządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej do depozytu tutejszego sądu obwodowego złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kołomyja dnia 11 marca 1880.

(2245 3—3) **Edykt.**

L. 1040. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie Lejby Rudlicha przeciw Janowi Mikołajskiemu pto 132 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7go kwietnia, 7 maja i 9 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności Jana Mikołajskiego własnej ciało hipoteczne stanowiącej w wykazie hipotecznym gminy katastralnej Olchowiec pod l. 143/106 na Jana Mikołajskiego zapisanej z tem, iż to ciało hipoteczne przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 217 zł. zaś wadyum kwota 21 złr. 70 ct. a. w. którą każdy chęć kupienia mający przed licytacyą w sądzie złożyć powinien.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania oraz wyciągi z tabuli można przejrzeć w tusądowej registraturze, zaś podatki i inne ciężary w miejscowym urzędzie podatkowym.

O tem zawiadamia się interesowane strony, Zwierzchność gminy wsi Olchowiec, c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach wreszcie wierzycieli niewiadomych oraz wszystkich tych wierzycieli którzyby później, ze swojemi pretensyami do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata Dra Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 31 grudnia 1879.

(2250 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 910. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż połowy realności pod l. k. 18, tudzież połowy kawałków gruntu „dzielnica" dodatek i „z gumienek" zwanych jakoteż połowy kawałka gruntu „dolina" pod l. k. 13 w Jaśliskach położonych dłużnika Mateusza Bogacza własnych, ciała tabularnego niestanowiących, celem ściągnienia przez Feigę Holoszyc wywalczonej a Berkowi Jeremiaszowi ustąpionej sumy 12 złr. a. w. z pn. w dniach 26 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 93 złr. w. a.

Zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 12 lutego 1880.

(2231 3—3) **Edykt.**

L. 7217. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Annie i Pawłowi Ruszelakom w Czyszkach o zapłatę 200 złr. względnie 187 złr. 51 ct w. a. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 7 subr. 32 w Czyszkach położonej, dłużnikom należącej ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to: dnia 29 kwietnia, dnia 1 czerwca i dnia 8 lipca 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem, pod następującemi warunkami:

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 5 marca 1880.

(2239 3—3) **Edykt.**

L. 2283. Kołomyjski c. k. sąd obwodowy, wiadomo czyni, że dnia 23 kwietnia, 21 maja i 25 czerwca, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności Berischa Rubina 50 złr. i 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 959/937 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do masy spadkowej Benjamina Weisera należącej, a to przy pierwszych dwóch terminach za szacunkową 415 złr., przy trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 42 złr.

Cena kupna ma być w 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi w gotówce złożoną.

Ustanowiono równocześnie dla wierzycieli hipotecznych którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu zastawniczego opisania tej realności tj. po dniu 3 września 1879 prawo zastawu na takową uzyskali, kuratorem adw. Dra Frachtenberga.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kołomyja dnia 11 marca 1880.

(2263 3—3) **Edykt.**

L. 12297 C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 kwietnia, 28 maja i 25 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 180 i 187 w Dembnie położonej, na 190 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 19 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 27 stycznia 1880.

(2241 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 492. Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego zamianował na drugi okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie 19 maja 1880 o godzinie 8 rano Przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha zaś zastępcami Przewodniczącego Radców sądu krajowego Fortunata Macielińskiego, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Sambor 26 marca 1880.

(2242 3—3) **Edykt.**

L. 2527. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że Józef Gromnicki od dnia 27 marca 1880 tymczasowo jako Notaryusz substytuta zmarłego Alojzego Marescha, w Złoczowie urzędować będzie.

Złoczów dnia 24 marca 1880.

(2228 3—3) **Edykt.**

L. 10945. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaaka Rosensteina i tegoż niewiadomych spadkobierców, iż Lardemer wytoczył pod dniem 7 marca 1880 l. 10945 przeciw niemu pozew o uznanie obowiązku zapłaty sumy 700 zł. m. k. z pn. za zgasły i o wykreślenie takowego z ksiąg depozytowych masy pupilarnej Anny Nikisch 2 v. Gauczakowskiej, tudzież że dla niego kurator w osobie adwokata Dra Dziubińskiego z substytucyą adw. Dra Siterskiego ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby do swego kuratora się zgłosił i temuż informacyę i potrzebne dowody do obrony udzielił lub innego obrał sobie zastępcę gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów dnia 13 marca 1880.

(2273 3—3) **Konkurs.**

L. 160/R. s. o. Okręgowa Rada szkolna w Nadwórnej rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnione lub czasowo zajęte posady nauczycielskie:

I. W powiecie Bohorodczańskim: na posady nauczycielskie z wykładowym językiem polskim.

a) Posada młodszego nauczyciela przy 4 klas. szkole etatowej mieszanej w Bohorodczanach, z płacą rocznie 270 zł. w. a.

b) Posada drugiego nauczyciela przy 2 klas. szkole etatowej mieszanej z płacą rocznie 450 zł. w. a.

II. W powiecie Nadwórniańskim:

a) Posada starszego nauczyciela z płacą roczną 500 zł., a młodszego z 300 zł. w. a. przy 4 klas. etatowej szkole męskiej w Nadwórnie, z wykładowym językiem polskim.

b) Posady nauczycielskie przy I. klas. szkołach etatowych z wykładowym językiem ruskim w Kamiennej, Krasnej i Paryszczu, z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c) Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych tudzież z wykładowym językiem ruskiem a mianowicie: w Cucyłowie, Dorze, Majdanie górnym, Przeroślu, Strupkowie, Tarnowicy leśnej, Weleśnicy, Wołosowie i Zielonej z płacą rocznych 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydatki i kandydaci kwalifikowani mają wnieść swoje podania w sposób wskazany art. 3 ust. szkolnej z dnia 2 maja 1873 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nadwornie najdalej do 20 maja 1880.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nadwórnie dnia 27 marca 1880.

(2254 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4444. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu przedłuża opiekę nad małoletnim Janem Karczewskim z Piszczatyniec po za tegoż pełnoletność 18 kwietnia 1880 osiągnąć się mającą na czas nieograniczony.

Tarnopol dnia 26 marca 1880.

(2142 3—3) **Edykt.**

L. 1992. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż odbędzie się w dniach 13 maja 1880, 17 czerwca 1880 i 22 lipca 1880 każdym razem o godź. 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności pod l. $247^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, wraz z gruntami do niej należącemi małż. Józefa i Agnieszki Florek własnej.

Cena wywołania wynosi 10372 zł. 5 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane a mogą takowe i przedtem w t. s. registraturze być przeglądnione.

Zarazem ustanawia się dla Franciszki Koenig z miejsca pobytu niewiadomej, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 5 styczniu 1880 prawo zastawu na tej realności nabyli, a także dla tych, którzy prawo to już poprzednio nabyli a którym bądź niniejsza, bądź którakolwiek w przyszłości z tej sprawie wydać się mająca uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną by być nie mogła, kuratora w osobie adw. Dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. Dr Skowrońskiego.

C. k. sąd krajowy handlowy.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2221 3—3) **Edykt.**

L. 914. Dnia 4 maja, 1 czerwca, 6 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 w Łękach wykazem hipotecznym nieobjętej Jakóba i Wawrzyńca Baranów własnej, na rzecz Andrzeja Pałacha celem zaspokojenia 188 zł. z pn.

Cena szacunkowa 1610 zł.

Wadyum 161 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 13 marca 1880.

(2244 3—3) **Edykt.**

L. 1905. Z mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z 20 grudnia 1879 l. 31713 uznany Wojciech Garbarczyk z Jurkowa marnotrawcą, Józef Nieć ustanowiony kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 14 marca 1880.

(2230 3—3) **Edykt.**

L. 3218. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 506 zł. 506 zł. i 9155 zł. 79 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 21 maja i 25 czerwca 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności Perli Jojny i Leiby Hellmann tudzież Chaji z Hellmannów Witz własnej pod l. 7 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 24.587 zł. a. w.

Wadyum 2458 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 5 lutym 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Horowitza a p. adwokata dr. Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 22 marca 1880.

L. 5949. **Ogłoszenie** (2292 1—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1880.

Jezdne od konia i miriametru ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1880 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	extra pocztą		pocztą zwyczajną	
a) Brzeżańskim, Czortkowskim, Kołomyjskim, Stanisławowskim, Tarnopolskim i Złoczowskim	—	92	—	77
b) Krakowskim i Nowosądeckim	1	7	—	89
c) Lwowskim, Przemyskim, Samborskim, Sanockim, Stryjskim, Tarnowskim i Żółkiewskim	—	98	—	81
d) Rzeszowskim	1	2	—	85
e) Wadowickim	1	11	—	93

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty, czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametr.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostaje niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 29 marca 1880.

(2313 1—3) **Konkurs** L. 1062.

na posadę zastępcy Prokuratora Państwa przy sądzie krajowym w Czerniowcach w randze VII klasy.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć swe podania w przynależnej drodze Nadprokuratoryi Państwa do 20 kwietnia 1880.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa

Lwów 31 marca 1880.

(2300 1—3) **Edykt.**

L. 6771. Cesarsko królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Adelę hr. Borkowską, że przeciw niej pod dniem 10 lutego 1880 l. 3820 wniesionym został przez Stanisława Szurynka pozew o zapłacenie sumy 174 zł. 69 ct. w. a. z pn. w załatwieniu którego termin do rozprawy na dzień 31 marca 1880 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Adeli hr. Borkowskiej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Samelsona z substytucyą adw. Romana Jakubowskiego kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sumarycznem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków dnia 19 marca 1880.

(2295 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8224. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 kwietnia, w dniu 25 maja, i w dniu 27 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się na zaspokojenie należytości Fany Scharf w kwocie 42 zł. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 119 w Przytkowicach położonej, dłużnika Wojciecha Lenczowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł. Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania, i protokół egzekucyjnego oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya dnia 12 grudnia 1879.

(2294 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2817. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 3 maja, 1 czerwca i 1 lipca 1880 r. każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie należytości c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 575 złr. 52 ct. z pn. publiczna licytacya realności pod l. 21—26/43 w Przytkowicach dłużnika Stanisława Maryana własnej.

Cena wywołania wynosi 2200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kalwarya dnia 27 listopada 1879.

(2306 1—3) **Edykt.**

L. 11844. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 14 maja, 15 czerwca i 3 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusową sprzedaż realności pod lk. 154 w Kuryłówce położonej na 800 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 80 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 8 grudnia 1879.

(2281 1—3) **Edykt.**

L. 8617. Na prośbę Izaaka i Tauby Oberlaenderów de praes. 1 września 1876, l. 8617, zawzywa się niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu Michała Zygadłowicza, Nimfę Kratzer, Katarzynę Loret, Feigę Nussenbaum, Judę Bienstocka i Adama Stegmana, lub nieznanych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców tychże, by w ciągu jednego roku, a to najdalej do 15 maja 1878 zgłosili się do tutejszego sądu ze swojemi pretensyami na realności nr. 83 m. w Stryju ciążącemi mianowicie:

1. Dom. II, p. 323, n. 2 on., względem umieszczonej jeszcze dnia 27 stycznia 1813 adnotacyi, że suma 1000 zł. na rzecz Michała Zygadłowicza intabulowana, tylko murowany szpichlerz i przednią część domu obciąża.

2. Dom. IX, p. 357, n. 4 on., względem sumy 400 zł. w. w., pod dniem 5go marca 1817, na rzecz Nimfy Kratzer intabulowanej.

3. Dom. IX, p. 357, n. 5 on., względem sumy 400 zł. dnia 6 marca 1817 na rzecz Katarzyny Loret intabulowanej.

4. Dom. IX, p. 357, n. 7 on., względem 30 dukatów czyli 135 zł. dnia 30 maja 1817, na rzecz Feigi Nussenbaum intabulowanej.

5. Dom. IX, p. 359, n. 9 on., względem sumy 400 zł., dnia 15 września 1817, na rzecz Judy Bienstocka intabulowanej.

6. Dom. IX, p. 359, n. 10 on., względem adnotacyi z dnia 6 grudnia 1817, że pretensyi Judy Bienstock w kwocie 400 zł. przysługa prawo pierwszeństwa przed pretensyami Feigi Nussenbaum i Ensla Zausmera i

7. Dom. X, p. 330, n. 16 on., względem sumy 500 zł. w. w. dnia 5go listopada 1822, na rzecz Adama Stegmana intabulowanej, gdyż po upływie tego terminu edyktalnego, powyższe pozycye na żądanie strony proszącej, ze stanu biernego realności rzeczonej wykreślone będą.

Stryj dnia 25 grudnia 1876.

(2296 1—3) **Edykt.**

L. 2693. Dla Tomy Wasyłyszyn z Markowiec uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 21 lutego 1880 l. 1967 za marnotrawcę uznanego ustanawia się kuratordm Fedora Kostiuka z Markowiec.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 29 marca 1880.

(2308 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3981. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 150 zł. a względnie 140 zł. 64 ct. w. a. odbędzie się dnia 4 lutego 1880, 6 marca 1880 i 9 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 19 w Borkach nizińskich położonej a dłużników Franciszka i Maryanny Graniczków własnej; resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Mielec dnia 5 listopada 1879.

(2307 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7574. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 500 złr. a względnie 457 zł. 55 ct. w. a. odbędzie się dnia 4 lutego 1880, dnia 6 marca 1880 i dnia 10 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya realności 78 w Rzochowie położonej, dłużników Piotra i Tekli Dojków własnej; ceną wywołania kwota 1200 zł. zaś wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Mielec dnia 15 października 1879.

(2304 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 10320. Brodzki c. k. sąd powiatowy rozpisuje do przymusowej sprzedaży jednejdwunastej części realności w Folwarkach wielkich pod l. 39 str. 87 now. położonej, Klemensa Röder własnej na dzień 12 kwietnia 1880 o 10 godź. rano bióro Nr. 2 odbyć się mającej, przy którym taż za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie pod warunkami z dnia 26 maja 1879 l. 2585 ogłoszonemi, a w sądzie do przejrzenia złożonemi.

Brody 30 grudnia 1879.

(2302 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13225. Brodzki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należących c. k. uprz. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Antoniego Witosławskiego z pierwotnej sumy pożyczkowej 11,000 zł. pochodzących kwot 506 zł. 506 zł. 506 zł. i reszty kapitału 10610 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Brodach pod Nr. tab. 597, 605, 606, 607, 608, położonych, dłużnika własnych, na dniu 15 kwietnia 1880 o 10 godzinie rano w biurze Nr. 2 dod warunkami w uchwale z 12 września 1879 l. 5036 wprowadzonemi z tem ułatwieniem, że sprzedaż ta nastąpi i niżej ceny szasunkowej w ogóle za jakąkolwiek cenę na rzecz tego, kto najwięcej zaofiaruje.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Brody, 28 lutego 1880.

(2305 1—3) **Edykt.**

L. 6824. W c. k. sądzie powiatowym w Gródku odbędzie się, celem zaspokojenia przez ogólno rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny przeciw Mikołajowi Kałytkowi wywalczonej kwoty 150 zł. z 9 prc. odsetkami od 15 października 1875 bieżącemi i dalszemi 3 prc. odsetkami zwłoki od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej i kosztów egzekucyi 5 zł. 61 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 17 w Haliczanowie w 3 terminach a to dnia 15 kwietnia 1880 i dnia 20 maja 1880 za lub powyż ceny szacunkowej, zaś dnia 24 czerwca 1880 też poniżej ceny szacunkowej, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 300 zł.

Wadyum 30 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 19 grudnia 1879.

(2310 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 770. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na lata 1880 i 1881 na gościńcach państwowych w sekcyach drogowych Siwka i Kałusz okręgu budowniczego Stanisławowskiego wykonać się mających, odbędzie się na dniu 20 kwietnia 1880 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Stanisławowie licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1880 wykonać się mających wynosi 5843 zł. 99 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty stemplem 50 ct. i w wadyum 5 prc. sumy fiskalnej wynoszącem zaopatrzone z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminie wnoszone być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 marca 1880.

(2311 1—3) L. 3321.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka polskiego w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Do posady tej przywiązana płaca 1000 zł. i dodatek aktywalny 300 zł.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w dokumenta służby i kwalifikacyi nauczycielskiej za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Prezydyum Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca kwietnia b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 27 marca 1880.

(2303 1—3) **Edykt.**

L. 13120. Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pto. trzech rat po 340 zł. 20 ct. i kapitału 5580 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 20 kwietnia 1880 o 10 godzinie rano w biórze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod l. tab. 953 i 954 w Brodach położonych Abrachama Nachmana Krilower i Estarej Chaji Ludmerer własnych, przy którym takowe pod warunkami w tutejszej uchwale z dnia 23 sierpnia 1879 l. 5535 wprowadzonemi z tem ułatwieniem, iż na tymże ta realność i niżej ceny szacunkowej 12250 złr. w ogóle za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Brody dnia 9 marca 1880.

(2267 2—3) Zl. 14486.

Kundmachung

des k. k. Finanzministeriums in Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den Obligationen a 1000 fl. und a 50 fl. der einheitlichen Staatsschuld (Noten- und Silber-Rente).

1. Die Ausgabe der neuen Couponsbogen zu den Obligationen a 1000 fl. und a 50 fl. der einheitlichen Staatsschuld (Noten- und Silber-Rente) wird an den nachfolgenden Terminen beginnen:

bezüglich der Silberrente-Obligationen mit Juli Verzinsung: am 1 Mai 1880;

bezüglich der Noten-Rente-Obligationen mit August-Verzinsung: am 1 Juni 1880;

bezüglich der Silberrente-Obligationen mit October-Verzinsung: am 1 August 1880 u.

bezüglich der Notenrente-Obligationen mit November-Verzinsung: am 1 September 1880.

Bei den zur Vermittlung der Couponsbogenerneuerung berufenen Stelle im Auslande können Anmeldungen zur Couponsbogenerneuerung auch schon je einen Monat vor den oben bestimmten Anfangsterminen stattfinden.

2. Die neuen Couponsbogen zu den Obligationen a 1000 fl. enthalten 27 Halbjahres-Coupons und einen Talon, die neuen Couponsbogen zu den Obligationen a 50 fl. — 14 Ganzjahres-Coupons und einen Talon.

Die neuen Couponsbogen können erhoben werden:

a) bei der k. k. Staatsschuldencasse in Wien;

b) bei den k. k. Landercassen außerhalb Wiens und den k. k. Steuerämtern;

c) bei den k. k. ungarischen Cassen und Aemtern, welche die Einlösung der Coupons der Obligationen der einheitlichen Staatsschuld vornehmen;

d) in **Amsterdam, Antwerpen, Augsburg, Basel, Berlin, Bern, Breslau, Brüssel, Cöln, Darmstadt, Dresden, Frankfurt s/M, Genf, Hamburg, Leipzig, London, Mannheim, München, Paris, Stuttgart,** und Zürich bei den an jenen Plätzen bekannt zu gebenden Vermittlungsstellen.

3. Bei der k. k. Staatsschuldencasse haben die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon beibringen, die Talons mittelst Consignationen getrennt, nach Categorien (Noten- oder Silber-Rente) und Zinsen Terminen einzureichen.

Ueber mehrere Consignationen derselben Kategorie ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl Packete Termine und Stückzahl der Talons beizubringen.

Einzelne Talons sind ohne Consignation einzureichen; auf der Rückseite solcher Talons ist der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen.

Einzeln überreichte Talons werden sogleich liquidirt und die dafür erkommenden Couponsbogen den Parteien noch am Einreichungstage ausgefolgt.

Für die mit Consignation eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgetheilt, zu welchem die entsprechenden Couponsbogen gegen Abgabe des Rückscheines werden erfolgt werden.

4. Bei den im Paragraph 2 sub. b) c) und d) genannten Stellen sind die Talons mittelst in duplo ausgestellter Verzeichnisse zu überreichen, welche die wesentlichen Merkmale der Talons, (Kategorie, Nummer, Umwechslungstermin) enthalten und von der Partei unter Angabe ihres Wohnortes unterfertigt werden müssen. Für die Talons jedes Termines ist ein abgesondertes Verzeichniß zu verfassen.

Die eingereichten Talons werden von der Vermittlungsstelle mit der Bestättigung der Anmeldnng versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Couponsbogen erhoben werden können, zurückgestellt. Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Couponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestättigung der Anmeldung versehenen Talons ausgefolgt werden.

Die Erhebung der Couponsbogen kann nur bei derjenigen Vermittlungsstelle stattfinden, bei welcher die correspondirenden Talons zum Zwecke der Couponsbogenerhebung präsentirt und mit der Anmeldungsklausel versehen worden sind.

. Die neuen Couponsbogen werden an die Partheien unentgeltlich verabfolgt.

(2261 2—3) **Edykt.**

L. 3138. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Tekli Dudzikowej w kwocie 100 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 139 we wsi Andrychowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Franciszka i Salomei Zacnych własnej, w tutejszym sądzie dnia 24go maja, 21 czerwca, 19 lipca 1880, kadżym razem o godzinie 9tej z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt detaksacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Lorię w Wadowicach z substytucyą adw. Dra Krobickiego w Wadowicach.

Andrychów 30 grudnia 1879.

(2216 3—3) **Edykt.**

L. 992. Podaje się do wiadomości, że dla obłąkanego Hrycia Zalewskiego z Krzywotuł starych kuratorem Iwana Zalewskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica dnia 20 marca 1880.

(2074 3—3) **Edikt.**

Zl. 11111. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird dem des Aufenthaltorteh unbekannten A. Szeliski kund gemacht, daß G. A. Janek gegen ihn die Klage Zl. 11111/80 pto. Zahlung von 396 Mk. 70 Pf. sag. überreichte und daß zur summarischen Verhandlung dieser Angelegenheit, die Tagsatzung auf den 12ten Mai 1880 um 11 Uhr Vormittags bestimmt worden ist. Es liegt somit dem Abwesenden, ob dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen, oder einen anderer Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sonst er sich die nachtheiligen Folgen des Saumsales selbst zuschriben müßte.

Lemberg am 13 März 1880.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

W skutek uchwały powziętej na odbytem dnia dzisiejszego Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów c. k. uprz. austr. **zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,** rozpocznie się dnia **1 kwietnia b. r.** wypłata ustanowionej na rok 1879 dywidendy 18 zł. od akcyi, za ściągnięciem kuponu nr. 3 oznaczonego terminem wypłaty „1 maja 1880“.

we Wiedniu w likwidaturze zakładu;

w Bernie, we Lwowie, w Pradze, Tryeście i Opawie we filiach a względnie ajenturach zakładu;

w Buda-Peszcie w węgierskim powszechnym banku kredytowym.

w Berlinie w Dyrekcyi towarzystwa „Disconto“ i u pana S. Bleichröder.

w Frankfurcie n. M. u panów M. A. Rothschild & Synowie.

w Hamburgu u panów L. Behrens & Synowie.

w Wrocławiu w szlązkiem towarzystwie bankowem.

Kupony, na których umieszczone być ma na odwrotnej stronie nazwisko podawcy, należy przedłożyć z konsygnacyami sporządzonemi według porządku arytmetycznego.

Wiedeń, dnia 31 marca 1880.

C. k. uprz. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie opłacony.) (2212)

Związek kolejowy południowo-zachodnio-rossyjsko-austryacko-węgierski

L. 3299 (2293)

Obwieszczenie.

Z dniem 1|13go kwietnia st.|n. stylu 1880 r. tracą moc obowiązującą przepisy, klasyfikacya i pozycye frachtowe (względnie pozycye dla punktów się przerzynających) w związku na cele wymienionym z dnia 25 marca st.|6 kwietnia n. kalendarza 1879 r. pod względem rossyjskich przestrzeni.

Z równoczesnym terminem nabywają mocy obowiązującej nowe taryfy dla rossyjskich przestrzeni do Podwołoczysk i Brodów, w których to taryfach zawarte są nieprzerwane pozycye frachtowe dla towarów wszelkiego rodzaju w ruchu handlowym ze stacyami kolei rossyjskiej południowo-zachodniej, kolei Kursko-Kijowskiej i Moskiewsko-Kurskiej, następnie dla transportów zboża w ruchu handlowym od stacyj drogi żelaznej Charkowsko-Mikołajowskiej i Kursko-Charkowsko-Azowskiej, wreszcie dla transportów zboża, lnu, i konopi w ruchu handlowym od stacyj kolei Orelsko-Gryazyjskiej, Gryazyjsko-Carycyńskiej i Moskiewsko-Kurskiej.

Przepisy, klasyfikacya i pozycye frachtowe (względnie pozycye dla punktów się przerzynających) w związku in rubro wymienionym z dnia 25 marca st.|6 kwietnia n. kalendarza 1879 r. pod względem przestrzeni austryackich pozostają tymczasowo i nadal w mocy, również jak i taryfy artykułowe w ruchu handlowym z drogą żelazną Fastowską z dnia 1|13go września st.|n. kalendarza 1879 r.

Wiedeń, dnia 25 marca 1880.

Generalna Dyrekcya

c. k. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Ludwika.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31go marca 1880 r. było w obiegu:
Asygnacyj kasowych a. w. złr. 271.500.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1880. (2316)

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera